

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 października 2020 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXV Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	sędzia Monika Włodarczyk
Protokolant:	protokolant sądowy Dawid Żurowski

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 23 października 2020 r. w W.

sprawy z powództwa L. K. i J. K.

przeciwko (...) Bank S.A. z siedzibą w W.

o zapłatę i ustalenie ewentualnie o zapłatę ewentualnie o ustalenie

1. ustala, że umowa kredytu hipotecznego nr (...) indeksowanego do CHF zawarta przez L. K. i J. K. oraz (...) Bank S.A. (...) Oddział w Ł. z siedzibą w K. - poprzednikiem prawnym (...) Bank S.A. z siedzibą w W. w dniu 26 maja 2008 r., jest nieważna;

2. zasądza od (...) Bank S.A. z siedzibą w W. na rzecz L. K. i J. K. łącznie kwoty:

a/ 305 518,55 zł (trzysta pięć tysięcy pięćset osiemnaście złotych 55/100) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od kwoty 34 368,55 zł (trzydzieści cztery tysiące trzysta sześćdziesiąt osiem złotych 55/100) od dnia 19 sierpnia 2020 r. do dnia zapłaty i od kwoty 271 150,00 zł (dwieście siedemdziesiąt jeden tysięcy sto pięćdziesiąt złotych 00/100) od dnia 29 września 2020 r. do dnia zapłaty;

b/ 37 313,41 CHF (trzydzieści siedem tysięcy trzysta trzynaście franków szwajcarskich 41/100) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 29 września 2020 r. do dnia zapłaty;

3. umarza postępowanie w zakresie roszczenia odsetkowego dochodzonego od kwoty 305 518,55 zł (trzysta pięć tysięcy pięćset osiemnaście złotych 55/100) za okres od dnia 24 maja 2018 r. do dnia 18 sierpnia 2020 r.;

4. oddala powództwo główne o zapłatę w pozostałym zakresie;

5. zasądza od (...) Bank S.A. z siedzibą w W. na rzecz L. K. i J. K. łącznie kwotę 13 847 zł (trzynaście tysięcy osiemset czterdzieści siedem złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania w sprawie;

6. nakazuje pobrać od (...) Bank S.A. z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Warszawie kwotę 380,48 zł (trzysta osiemdziesiąt złotych 48/100) tytułem zwrotu wydatków poniesionych tymczasowo ze środków Skarbu Państwa.

Pismem procesowym z dnia 19 sierpnia 2020 r. (data nadania pisma w placówce pocztowej - k. 751; pismo procesowe - k. 730-746), powodowie dokonali modyfikacji powództwa określonego pozwem z dnia 23 maja 2018 r. (data nadania pozwu w placówce pocztowej - k. 86; pozew - k. 3 - 29) oraz w piśmie procesowym z dnia 8 października 2018 r. - k. 106 -211) stanowiącym modyfikację powództwa, wnosząc ostatecznie o:

1. ustalenie, iż umowa kredytu hipotecznego nr (...) z dnia 26 maja 2008 r. zawarta pomiędzy powodami a (...) Bank S.A. (...) w Ł. stanowiącym poprzednika prawnego pozwanego (dalej, jako „umowa”), jest nieważna, jako sprzeczna z ustawą, ewentualnie sprzeczna z zasadami współżycia społecznego, ewentualnie na skutek wyeliminowania z Umowy klauzul indeksacyjnych zawartych w §1 ust. 1, §9 ust. 2, §10 ust. 3, §14 ust. 3, §19 ust. 3 oraz w §19 ust. 6 umowy;

2. zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów łącznie kwoty:

a. 305 518,55 zł tytułem zwrotu nadpłaty powstałej przy założeniu nieważności umowy, wskutek dokonywania przez powodów spłat rat kapitałowo - odsetkowych w okresie od dnia zawarcia umowy, tj. 26 maja 2008 r. do dnia 30 lipca 2020 r., z wyłączeniem okresu od dnia 3 stycznia 2014 r. do dnia 18 lutego 2015 r., wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 305 518,55 zł od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty;

oraz

b. kwoty 37 313,41 CHF tytułem zwrotu całości rat kapitałowo - odsetkowych uiszczonych przez powodów na rzecz pozwanego w okresie od dnia 3 stycznia 2014 r. do dnia 18 lutego 2015 r., bezpośrednio w CHF, wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 37 313,41 CHF od dnia złożenia pisma zawierającego zmianę powództwa z dnia 19 sierpnia 2020 r. do dnia zapłaty; ewentualnie kwoty 133 600,53 zł, jako roszczenia ewentualnego wobec roszczenia o zapłatę kwoty 37 313,41 CHF, w przypadku uznania przez Sąd Okręgowy, iż powodom nie przysługuje roszczenie o zapłatę kwoty wyrażonej we CHF, wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwoty 133 600, 53 zł od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty.

Ewentualnie, na wypadek gdyby Sąd Okręgowy uznał, iż nie jest możliwe połączenie roszczenia o ustalenie z roszczeniem o zapłatę, powodowie wniesli o zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów łącznie:

a. 305 518,55 zł tytułem zwrotu nadpłaty powstałej przy założeniu nieważności umowy, wskutek dokonywania przez powodów spłat rat kapitałowo - odsetkowych w okresie od dnia zawarcia umowy, tj. 26 maja 2008 r. do dnia 30 lipca 2020 r., z wyłączeniem okresu od dnia 3 stycznia 2014 r. do dnia 18 lutego 2015 r., wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 305 518,55 zł od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty;

oraz

b. kwoty 37 313,41 CHF tytułem zwrotu całości rat kapitałowo - odsetkowych uiszczonych przez powodów na rzecz pozwanego w okresie od dnia 3 stycznia 2014 r. do dnia 18 lutego 2015 r., bezpośrednio w CHF, wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 37 313,41 CHF od dnia złożenia pisma zawierającego zmianę powództwa z dnia 19 sierpnia 2020 r. do dnia zapłaty; ewentualnie kwoty 133 600,53 zł, jako roszczenia ewentualnego wobec roszczenia o zapłatę kwoty 37 313,41 CHF, w przypadku uznania przez Sąd Okręgowy, iż powodom nie przysługuje roszczenie o zapłatę kwoty wyrażonej we CHF, wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwoty 133 600, 53 zł od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty.

Ewentualnie, w razie uznania przez Sąd Okręgowy, iż powodom nie przysługuje roszczenie o zapłatę, powodowie wniesli o ustalenie, iż umowa kredytu hipotecznego nr (...)

z dnia 26 maja 2008 r. zawarta pomiędzy powodami a (...) Bank S.A. (...) w Ł. stanowiącym poprzednika prawnego pozwanego jest nieważna, jako sprzeczna z ustawą, ewentualnie sprzeczna z zasadami współżycia społecznego, ewentualnie na skutek wyeliminowania z umowy klauzul indeksacyjnych zawartych w §1 ust. 1, §9 ust. 2, §10 ust. 3, §14 ust. 3, §19 ust. 3 oraz w §19 ust. 6 umowy;

Ewentualnie, w razie uznania przez Sąd Okręgowy, iż brak jest podstaw do stwierdzenia nieważności umowy, powodowie wniesli o:

a. zasądzenie od pozwanego na ich rzecz łącznie części roszczenia głównego przy założeniu dalszego obowiązywania umowy oraz bezskuteczności klauzul indeksacyjnych zawartych w §1 ust. 1, §9 ust. 2, §10 ust. 3, §14 ust. 3, §19 ust. 3 oraz w §19 ust. 6 umowy, w postaci nadpłat, tj. kwoty 219 984,19 zł tytułem zwrotu nadpłaconych części rat kapitałowo - odsetkowych, uiszczonych przez powodów na rzecz pozwanego w okresie od dnia zawarcia umowy, tj. 26 maja 2008 r. do dnia wytoczenia powództwa, z wyłączeniem okresu od dnia 3 stycznia 2014 r. do dnia 18 lutego 2015 r., wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 219 984,19 zł od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty;

b. kwoty 37 313,41 CHF tytułem zwrotu całości rat kapitałowo - odsetkowych uiszczonych przez powodów na rzecz pozwanego w okresie od dnia 3 stycznia 2014 r. do dnia 18 lutego 2015 r., bezpośrednio w CHF, wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 37 313,41 CHF od dnia złożenia pisma zawierającego zmianę powództwa z dnia 19 sierpnia 2020 r. do dnia zapłaty; ewentualnie kwoty 133 600,53 zł, jako roszczenia ewentualnego wobec roszczenia o zapłatę kwoty 37 313,41 CHF, w przypadku uznania przez Sąd Okręgowy, iż powodom nie przysługuje roszczenie o zapłatę kwoty wyrażonej we CHF, wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwoty 133 600, 53 zł od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty;

oraz

c. o ustalenie, że postanowienia umowne zawarte w §1 ust. 1, §9 ust. 2, §10 ust. 3, §14 ust. 3, §19 ust. 3 oraz w §19 ust. 6 umowy, są wobec powodów bezskuteczne, tj. nie wiążą powodów od dnia zawarcia umowy.

Ewentualnie, w razie uznania przez Sąd Okręgowy, iż nie jest możliwe połączenie roszczenia o zapłatę z roszczeniem o ustalenie bezskuteczności postanowień umownych, powodowie wniesli o zasądzenie od pozwanego na ich rzecz łącznie:

a. części roszczenia głównego przy założeniu dalszego obowiązywania umowy oraz bezskuteczności klauzul indeksacyjnych zawartych w §1 ust. 1, §9 ust. 2, §10 ust. 3, §14 ust. 3, §19 ust. 3 oraz w §19 ust. 6 umowy, w postaci nadpłat, tj. kwoty 219 984,19 zł tytułem zwrotu nadpłaconych części rat kapitałowo - odsetkowych, uiszczonych przez powodów na rzecz pozwanego w okresie od dnia zawarcia umowy, tj. 26 maja 2008 r. do dnia wytoczenia powództwa, z wyłączeniem okresu od dnia 3 stycznia 2014 r. do dnia 18 lutego 2015 r., wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 219 984,19 zł od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty;

b. kwoty 37 313,41 CHF tytułem zwrotu całości rat kapitałowo - odsetkowych uiszczonych przez powodów na rzecz pozwanego w okresie od dnia 3 stycznia 2014 r. do dnia 18 lutego 2015 r., bezpośrednio w CHF, wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 37 313,41 CHF od dnia złożenia pisma zawierającego zmianę powództwa z dnia 19 sierpnia 2020 r. do dnia zapłaty; ewentualnie kwoty 133 600,53 zł, jako roszczenia ewentualnego wobec roszczenia o zapłatę kwoty 37 313,41 CHF, w przypadku uznania przez Sąd Okręgowy, iż powodom nie przysługuje roszczenie o zapłatę kwoty wyrażonej w CHF, wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwoty 133 600, 53 zł od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty.

Powodowie wniesli ponadto o zasądzenie od pozwanego na ich rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Podstawą prawną roszczenia głównego o ustalenie nieważności umowy, powodowie uczynili art. 189 k.p.c. w zw. z zw. z art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 58 § 2 k.c., natomiast roszczenie główne o zapłatę miało swoją podstawę w art. 410 k.c.

Uzasadniając roszczenia główne, powodowie podnieśli, że w dniu 26 maja 2008 r. zawarli z poprzednikiem prawnym pozwanego umowę kredytu hipotecznego indeksowanego do CHF.

W ocenie powodów, łącząca ich z pozwanym umowa, od początku jej zawarcia jest nieważna, z uwagi na naruszenie art. 353¹ k.c., art. 359 k.c., art. 358¹ § 2 k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 i 2 oraz art. 76 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (tekst jednolity Dz. U. z 2016 r. poz. 1998 ze zm., dalej, jako „ustawa Prawo bankowe”), wobec czego jej postanowienia powinny zostać uznane wobec powodów za bezskuteczne. Powodowie zaznaczyli również, że postanowienia zawarte w §1 ust. 1, §9 ust. 2, §10 ust. 3, §14 ust. 3, §19 ust. 3 oraz w §19 ust. 6 umowy, stanowią niedozwolone postanowienia umowne, wobec czego na podstawie art. 385¹ k.c. w zw. z art. 385² k.c., nie wiążą powodów.

W ocenie powodów, w łączącej strony umowie, została zawarta klauzula waloryzacyjna, która jest sprzeczna z naturą kredytu bankowego, a ponadto narusza zasady współżycia społecznego, jako niedające się pogodzić ze społecznym poczuciem sprawiedliwości, słuszności kontraktowej, ekwiwalentności świadczeń, a także dobrymi obyczajami w stosunkach

z konsumentami. Łącząca strony umowa narusza zasadę uczciwości w obrocie gospodarczym poprzez stosowanie niedozwolonych praktyk rynkowych oraz zasadę lojalności w obrocie gospodarczym, poprzez stosowanie niedozwolonych klauzul umownych i ukrywanie dodatkowego wynagrodzenia pozwanego.

Zdaniem powodów, w konsekwencji ustalenia nieważności umowy, doszło do powstania nadpłaty z tytułu uiszczonych przez powodów na rzecz pozwanego rat kredytu, które przewyższają wartość świadczeń wypłaconych przez pozwanego na rzecz powodów.

Pozwany w odpowiedzi na pozew i w kolejnych pismach wniósł o oddalenie powództwa w całości (odpowiedź na pozew z dnia 9 sierpnia 2018 r. - k. 98 - 130; pismo procesowe z dnia 12 października 2020 r. - k.788-799) oraz o zasądzenie od powodów na jego rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, z uwzględnieniem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł.

Pozwany zaprzeczył, by kwestionowane przez powodów postanowienia umowy stanowiły niedozwolone postanowienia umowne w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. oraz by umowa była nieważna. Ponadto pozwany wskazał, że treść umowy w zakresie indeksacji kredytu do CHF była indywidualnie negocjowana, a powodowie nie wykazali pokrzywdzenia w związku z określeniem kursu waluty CHF w Tabeli kursów. Dodatkowo zdaniem pozwanego, brak jest nierównowagi kontraktowej pomiędzy stronami. Pozwany nie jest bowiem beneficjentem umocnienia się waluty CHF, ponieważ jest dotknięty konsekwencjami umocnienia się waluty CHF w tym samym stopniu co powodowie, z uwagi na konieczność zawierania przeciwstawnych transakcji walutowych dla obsługi udzielonego kredytu. Pozwany podniósł ponadto brak statusu konsumenta po stronie powodów, nadużycie przez powodów przysługującego im prawa, zarzut przedawnienia roszczenia w zakresie zbadania w trybie incydentalnym abuzywności niektórych postanowień umownych zawartych ponad 10 lat przed wniesieniem pozwu, brak interesu prawnego po stronie powodowej w wystąpieniu z roszczeniem o ustalenie. Pozwany zaznaczył również, że nawet w przypadku uznania mechanizmu indeksacji za postanowienie niedozwolone, umowa nadaje się do wykonania i nie może z tego powodu zostać uznana za nieważną. Pozwany zwrócił także uwagę, że uznanie spornej klauzuli aa abuzywną, może ewentualnie uzasadniać roszczenia powodów co najwyżej do dnia podpisania aneksu do umowy, z uwagi na fakt, że tego dnia strony mocą zgodnych oświadczeń woli, dokonały zmiany postanowień umowy w zakresie sposobu spłaty kredytu, która następuje z pominięciem tabeli kursowej pozwanego.

W toku procesu strony podtrzymały prezentowane stanowiska. Jedynie powodowie pismem z dnia 11 września 2020 r., dokonali modyfikacji powództwa w zakresie odsetek ustawowych za opóźnienie od poszczególnych kwot wskazanych w piśmie z dnia 18 sierpnia 2020 r. w ten sposób, że wnieśli o zasądzenie powyższych odsetek w odniesieniu do wszystkich roszczeń pieniężnych objętych pismem z dnia 18 sierpnia 2020 r., począwszy od dnia wniesienia pisma zawierającego modyfikację powództwa do dnia zapłaty (k.773). Wskutek powyższego, na rozprawie w dniu 21 września 2020 r., pełnomocnik powodów oświadczył, że w zakresie roszczenia odsetkowego podlegającego modyfikacji zgodnie z treścią pisma z dnia 11 września 2020 r., w zakresie pozostałych odsetek za okres od dnia wniesienia pozwu do dnia wniesienia pisma modyfikującego roszczenie z dnia 18 sierpnia 2020 r., cofa powództwo. Pełnomocnik pozwanego

wyraził zgodę na cofnięcie powództwa w powyższym zakresie (nagranie z rozprawy z dnia 21 września 2020 r. - k.782, protokół pisemny - k. 781).

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Powodowie, w związku z chęcią wykonania remontu budynku, w którym zamieszkiwali, zwrócili się do pośrednika finansowego I. J., aby uzyskać środki finansowe na sfinansowanie powyższego celu. Pośrednik finansowy zapewnił powodów, że działając, jako pełnomocnik (...) Bank S.A. (...) w Ł., może pomóc powodom w uzyskaniu kredytu, z tym że powodowie mogli uzyskać jedynie kredyt w CHF, albowiem powodowie nie mieli zdolności kredytowej do uzyskania kredytu w złotówkach. Wolą powodów było natomiast uzyskanie kredytu konsolidacyjnego. Powodowie zdecydowali się na dalsze procedowanie sprawy, gdyż w oparciu o kredyt, który mieli uzyskać, mogli opłacić faktury powódki w kwocie 350 000 zł z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej w postaci (...). Powódka od 3 lutego 1990 r. prowadzi działalność gospodarczą pod nazwa (...). Powód zajmował się (...). Powodowie nie prowadzili wynajmu pokoi, czy apartamentów (dowód: wyjaśnienia powoda w charakterze strony - nagranie rozprawy z dnia 5 lutego 2019 r. - k. 294 oraz protokół pisemny - k. 287-292, uzupełniające wyjaśnienia powoda złożone na rozprawie 21 września 2020 r. k. 779, wpis w (...) k. 147, wydruk z internetu k. 148).

Dnia 2 kwietnia 2008 r. powodowie złożyli do poprzednika prawnego pozwanego wniosek o kredyt hipoteczny nr (...). Wniosek ten został wypełniony przez I. J.. Powodowie zawnieśli o kwotę 780.736 zł, która miała być indeksowana do waluty CHF. Okres kredytowania miał wynosić 276 miesięcy. Umowa kredytu miała zostać zawarta w celu refinansowania przez powodów kredytu mieszkaniowego, refinansowania zobowiązań konsumpcyjnych, w tym kredytu konsumpcyjnego, pożyczki hipotecznej oraz spłaty kredytu kupieckiego. Część środków miała również zostać przeznaczona na dowolny cel konsumpcyjny. Podstawowym celem zawarcia umowy kredytu były sprawy związane z remontem budynku,

w których powodowie zamieszkiwali, albowiem koszty remontu były wysokie. Powodowie podpisali również oświadczenie zawierające tabelę przedstawiającą sytuacje modelowe wpływu zmian oprocentowania i kursu waluty kredytu na wysokość miesięcznych rat kredytu w PLN

i kredytu indeksowanego kursem CHF przy założeniach, że: wysokość kredytu wynosi 150.000 zł, okres spłaty kredytu wynosi 15 lat, zmienne oprocentowanie kredytu złotowego wynosi 6%, zmienne oprocentowanie kredytu indeksowanego wynosi 3%, oraz przedstawiającej wysokość rat kapitałowo - odsetkowych w następujących sytuacjach:

1) przy założeniu, że stopa procentowa kredytu w CHF jest równa stopie procentowej kredytu w PLN, a kapitał jest większy o 20%, 2) przy założeniu, że kurs CHF wzrośnie o wartość stanowiącą różnicę między maksymalnym i minimalnym kursem CHF z okresu ostatnich 12 miesięcy, tj. o 0,3752 PLN, co daje wzrost o 15,6%, 3) stopa procentowa wzrośnie o 4 pp, 4) stopa procentowa wzrośnie o wartość stanowiącą różnicę między maksymalną i minimalną wartością stopy procentowej z okresu ostatnich 12 miesięcy, tj. o 1,83 punktu procentowego w przypadku kredytów/pożyczek w PLN i o 0,518 punktów procentowych w przypadku kredytów indeksowanych kursem CHF.

Z przedmiotowego oświadczenia wynikało również, że powodowie zostali poinformowani, iż przedstawiona im tabela zawierająca symulację wartości rat kredytu przy różnych założeniach, ma wyłącznie charakter przykładowy i nie będą na jej podstawie wobec poprzednika prawnego pozwanego wywodzić żadnych roszczeń oraz, że zapoznali się z występującym ryzykiem kursowym oraz ryzykiem wynikającym ze zmiennej stopy procentowej oraz, iż na tej podstawie wnoszą o udzielenie kredytu indeksowanego do waluty obcej. Powołane oświadczenie stanowiło zakres wymaganych przez Bank informacji podlegających przekazaniu klientowi zgodnie

z opracowaną przez pozwanego Instrukcją udzielenia kredytów hipotecznych w (...) Bank S.A. (...) w Ł., w myśl której „w przypadku wnioskowania przez klienta o kredyt indeksowany kursem waluty obcej, osoba zajmująca się obsługą klienta ma obowiązek poinformowania wnioskodawcy o potencjalnym ryzyku kursowym i jego możliwych konsekwencjach, a w szczególności o możliwości zmian (wzrostu lub spadku) wysokości raty kredytu wyrażonej w złotych wraz ze zmieniającym się kursem waluty, do której kredyt jest indeksowany. Klient otrzymuje stosowaną pisemną informację w zakresie ryzyka kursowego

i stopy procentowej. Przyjęcie wniosku kredytowego możliwe było po uzyskaniu od klienta pisemnego oświadczenia, potwierdzającego, że wnioskując o kredyt indeksowany do waluty obcej mając pełną świadomość ryzyk związanych z kredytami indeksowanymi do waluty obcej oraz ryzyka zmiennej stopy procentowej.” Przed zawarciem Umowy, strony nie prowadziły żadnych negocjacji. Pośrednik finansowy reprezentujący (...) Bank S.A. (...)

w Ł., przedstawił kredyt frankowy jako mniej kosztowną formę wsparcia finansowego. Żaden z pracowników pozwanego nie poinformował powodów, jak wygląda ustalanie raty kredytu, gdyż wszystkie rozmowy były prowadzone z I. J., która zapewniała, że ryzyko wzrostu kursu waluty i oprocentowania, nie będzie wyższe niż w granicach 5-7%, oraz poinformowała, że wysokość kursu będzie wpływała na wysokość raty kredytu. Wszystkie czynności związane z dążeniem do zawarcia umowy kredytu podejmował powód, który zapoznawał się treścią przedkładanych przez I. J. oraz (...) Bank S.A. (...) w Ł. dokumentów, lecz nie miał świadomości, na czym polegają wskazane

w projekcie umowy uregulowania. Powodom zależało jedynie na otrzymaniu środków pieniężnych. Powodowie zostali również poinformowani, iż konieczne jest opłacanie wskazanych we wniosku kredytowym ubezpieczeń, bez wyjaśnienia, jaki rodzaj ochrony ubezpieczeniowej

i na jakich warunkach jest ona udzielana oraz kto, tj. Bank czy powodowie, są nimi chronieni (dowód: wyjaśnienia powoda w charakterze strony - nagranie rozprawy z dnia 5 lutego 2019 r. - k. 294 oraz protokół pisemny - k. 287- 292; nagranie z rozprawy z dnia 21 września 2020 r. - k. 782 i protokół pisemny - k. 777 - 781; wniosek o kredyt hipoteczny - k. 138-142 oraz oświadczenia kredytobiorców - k. 143-144, zarządzenie nr (...) Prezesa Zarządu (...) Banku S.A. w K. z dniem 31 lipca 2006 r. k. 154-155).

W dniu 26 maja 2008 r., powodowie oraz (...) Bank S.A. (...) w Ł. (poprzednik prawny pozwanego), zawarli umowę kredytu hipotecznego nr (...) indeksowanego do CHF. Na mocy tej umowy bank udzielił kredytobiorcom kredytu w kwocie 857.646,04 zł indeksowanego kursem CHF. W umowie wskazano, iż przy założeniu, że uruchomiono całość kredytu w dacie sporządzenia umowy, równowartość kredytu wynosiłaby 426.265,43 CHF, rzeczywista równowartość zostanie określona po wypłacie ostatniej transzy kredytu (dowód: §1 ust. 1 zd. 1 i 2 umowy - k. 47). Kredytobiorcy oświadczyli, że są świadomi ryzyka kursowego związanego ze zmianą kursu waluty indeksacyjnej w stosunku do złotego,

w całym okresie kredytowania i akceptują to ryzyko (dowód: §1 ust. 1 zd. 3 umowy k. 47).

W umowie postanowiono, że spłata kredytu nastąpi w 276 miesięcznych ratach równych kapitałowo - odsetkowych (dowód: § 1 ust. 2 umowy - k. 47), oprocentowanie kredytu jest zmienne i na dzień sporządzenia umowy wynosi 6,75% w skali roku, na które składa się suma obowiązującej stawki (...) i stałej marży Banku, która wynosi 3,94%, a kredytobiorcy oświadczyli, iż są świadomi ryzyka wynikającego ze zmiennego oprocentowania w całym okresie kredytowania i akceptują to ryzyko (dowód: §1 ust. 3 umowy - k. 47). W umowie zapisano nadto, że rata kapitałowo - odsetkowa przy założeniu uruchomienia całości kredytu

w dacie sporządzenia umowy wynosiłaby równowartość 3 045,30 CHF, rzeczywista wysokość rat odsetkowych lub rat kapitałowo - odsetkowych zostanie określona w harmonogramie spłat, który zostanie doręczony w dniu uruchomienia poszczególnych transz w przypadku kredytu transzowego lub po wypłacie całości kredytu. Każdorazowy harmonogram określa wysokość rat spłaty przez okres dwóch lat kredytowania. Przed upływem dwóch lat kredytobiorca otrzymuje harmonogram na kolejny dwuletni okres trwania umowy kredytu (dowód: §1 ust. 4 i § 7 ust. 1 umowy - k. 47, 48v). Jednorazowa prowizja za udzielenie kredytu ustalona została na 0,00 zł (dowód: §1 ust. 6 umowy - k. 47).

W umowie ustalono, że kredyt jest przeznaczony:

- a. w wysokości 80.000 zł na dowolny cel konsumpcyjny kredytobiorcy;
- b. w wysokości 51.975 zł na spłatę kredytu gotówkowego w (...) Bank S.A.;
- c. w wysokości 91.657 zł na spłatę kredytu w (...) Bank S.A.;
- d. w wysokości 353.600 zł na spłatę zobowiązania (...) sp. z o.o.;

- e. w wysokości 29.882 zł na spłatę kredytu mieszkaniowego w Banku Spółdzielczym;
- f. w wysokości 173.623 zł na spłatę pożyczki hipotecznej w (...) Bank S.A.;
- g. w wysokości 21.441,15 zł na uiszczenie składki z tytułu ubezpieczenia denominowanych kredytów hipotecznych;
- h. w wysokości 17.152,92 zł na uiszczenie składki z tytułu ubezpieczenia od ryzyka utraty wartości nieruchomości;
- i. w wysokości 4.288,23 zł na pokrycie składek ubezpieczeniowych;
- j. w wysokości 31.229,48 zł na uiszczenie opłaty z tytułu ubezpieczenia na życie w (...) S.A.;
- k. w wysokości 224,32 zł na uiszczenie kosztów związanych z ustanowieniem hipoteki zabezpieczającej spłatę kredytu;
- l. w wysokości 2.572,94 zł na uiszczenie składki z tytułu Pakietowego (...) na wypadek odmowy ustanowienia hipoteki (dowód: §2 ust. 1 umowy - k. 47v).

Zgodnie z umową, w dniu wypłaty kredytu lub każdej transzy kwota wypłaconych środków będzie przeliczona do CHF według kursu kupna walut określonego w Tabeli Kursów - obowiązującego w dniu uruchomienia środków (dowód: §9 ust. 2 umowy - k. 49). Kredytobiorca zobowiązał się dokonać w okresie objętym umową spłaty rat kapitałowo -

odsetkowych i odsetkowych w terminach i na rachunek wskazany w aktualnym harmonogramie spłat (dowód: §10 ust. 1 umowy - k. 49v). Wysokość zobowiązania kredytobiorcy będzie ustalana jako równowartość wymaganej spłaty wyrażonej w (...) po jej przeliczeniu według kursu sprzedaży walut określonego w „Bankowej tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut obcych” do CHF obowiązującego w dniu spłaty (dowód: §10 ust. 3 umowy - k. 49v). „Bankowa Tabela kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut”, zwana Tabelą Kursów, została zdefiniowana w umowie jako tabela sporządzana przez merytoryczną komórkę Banku na podstawie kursów obowiązujących na rynku międzybankowym w chwili sporządzania tabeli i po ogłoszeniu kursów średnich przez NBP - tabela sporządzana jest o godz. 16.00 każdego dnia roboczego i obowiązuje przez cały następny dzień roboczy (dowód: § 6 ust. 1 umowy - k. 123).

W umowie przyjęto, że oprocentowanie kredytu jest zmienne i ulega zmianie w pierwszym dniu najbliższego miesiąca następującego po ostatniej zmianie indeksu (...) (dowód: §13 ust. 1 umowy - k.). Indeks (...) dla każdego miesiąca oblicza się jako średnią arytmetyczną stawek LIBOR 3M, obowiązujących w dniach roboczych w okresie liczonym od 26 dnia miesiąca, poprzedzającego miesiąc ostatni do 25 dnia miesiąca poprzedzającego zmianę (dowód: §13 ust. 2 umowy - k. 50). Indeks (...) ulega zmianie w okresach miesięcznych i obowiązuje od pierwszego dnia miesiąca, jeżeli wartość indeksu jest różna od obowiązującej stawki indeksu (...) o przynajmniej 0,1 punktu procentowego i obowiązuje od pierwszego kalendarzowego dnia miesiąca (dowód: §13 ust. 5 umowy - k. 50). LIBOR 3 miesięczny dla CHF (LIBOR 3m) zdefiniowano w umowie jako oprocentowanie na jakie banki skłonne są udzielić pożyczek w CHF innym bankom na rynku międzybankowym w Londynie na okres trzech miesięcy (dowód: §6 ust. 7 umowy - k. 48v).

Zgodnie z warunkami umowy, w przypadku niespłacenia przez kredytobiorcę w terminie całości lub części raty spłaty wynikającej z umowy kredytu, niespłacona kwota staje się zadłużeniem przeterminowanym. Bank nalicza od wymagalnego kapitału odsetki karne

w wysokości podwojonego oprocentowania umownego (dowód: §14 ust. 1 i 2 umowy - k. 50). Jeżeli kredytobiorca, mimo upływu okresu wypowiedzenia, nie ureguluje należności, Bank w następnym dniu po upływie terminu wypowiedzenia, dokonuje przewalutowania całego wymagalnego zadłużenia na PLN, z zastosowaniem aktualnego kursu sprzedaży dewiz, określonego przez Bank w Tabeli Kursów. Poczynając od dnia przewalutowania Bank pobiera od wymagalnego kapitału karne odsetki w wysokości 2-krotności oprocentowania kredytów udzielanych w PLN (nieindeksowanych do waluty obcej) przy zastosowaniu aktualnego z

dnia przewalutowania wskaźnika (...) oraz marży obowiązującej w dniu wypłaty kredytu lub jego pierwszej transzy (dowód: §14 ust. 3 umowy - k. 50).

W umowie postanowiono, że w sprawach nieuregulowanych umową stosuje się przepisy Kodeksu cywilnego, Prawa bankowego, Regulaminu do umowy kredytu hipotecznego, stanowiącego integralną część umowy (dowód: §25 ust. 1 umowy - k. 52v).

W §19 ust. 5 Regulaminu produktu kredytu hipotecznego (...), mającego zastosowanie do przedmiotowej umowy, postanowiono że w przypadku kredytu indeksowanego w walucie obcej kwota raty spłaty obliczona jest według kursu sprzedaży dewiz obowiązującym w banku na podstawie obowiązującej w Banku (...) z dnia wpływu środków. „Bankowa Tabela kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut” zdefiniowana została w §2 Regulaminu jako sporządzana przez merytoryczną komórkę Banku na podstawie kursów obowiązujących na rynku międzybankowym w chwili sporządzania tabeli i po ogłoszeniu kursów średnich przez NBP, tabela sporządzana jest o godz. 16:00 każdego dnia roboczego i obowiązuje przez cały następny dzień roboczy (dowód: Regulamin produktu kredytu hipotecznego (...) - k. 691 - 699).

Przedmiotowa umowa została zawarta przez strony według standardowego wzorca umownego stosowanego przez pozwanego. Postanowienia umowy dotyczące mechanizmu indeksacji nie były przedmiotem negocjacji ani indywidualnych uzgodnień pomiędzy stronami.

Kredyt został uruchomiony w dniu 25 czerwca 2008 r. w wysokości 634.014,04 zł po kursie kupna z dnia 25 czerwca 2008 r. (1 CHF = 1,9960 zł), odpowiadającej kwocie 317.642,31 CHF. Natomiast pozostała kwota w wysokości 223.632 zł po kursie kupna z dnia 8 września 2008 r. (1 CHF = 2,0100 zł), odpowiadającej kwocie 111.259,71 CHF, została wypłacona w dniu 8 września 2008 r. (dowód: zaświadczenie z dnia 5 września 2017 r. - k. 59)

W dniu 22 października 2009 r. strony zawarły Aneks nr (...) do umowy kredytu hipotecznego. Na podstawie aneksu zmiana uległa treść §6, do którego wprowadzono definicję kursu sprzedaży walut NBP, który stanowi kurs sprzedaży ustalany przez NBP obowiązujący

w dniu poprzedzającym dzień wpływu środków na rachunek spłat. W przypadku przeszkody uniemożliwiającej zastosowanie kursu sprzedaży walut określonego w powyższy sposób, stosuje się ostatni obowiązujący kurs sprzedaży ogłoszony przez NBP. W przypadku braku możliwości zastosowania kursu sprzedaży walut w powyższy sposób z uwagi na trwałą przeszkodę, np. zaprzestanie publikacji kursów przez NBP, stosuje się kurs sprzedaży walut określony zgodnie

z zapisami Regulaminu kredytu hipotecznego. Zmianie uległy również zapisy §10 ust. 4 umowy zgodnie z którym wysokość zobowiązania będzie ustalana jako równowartość wymaganej spłaty wyrażonej w (...) po jej przeliczeniu według kursu sprzedaży ustalonego przez Narodowy Bank Polski. Za zmianę warunków kredytowania została określona jednorazowa opłata

w wysokości 2,50% kwoty kredytu pozostałej do spłaty na dzień wejścia w życie aneksu,

w trybie podwyższenia salda kredytu. W postanowieniu tym określono również podwójny mechanizm indeksacji zastosowany do jej wyliczenia, tj. w celu określenia salda kredytu w PLN poprzez zastosowanie kursu sprzedaży dewiz CHF do złotego podanego w „Bankowej Tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut” obowiązującej

w dniu wejścia w życie aneksu, a następnie poprzez przeliczenie na CHF wg kursu kupna dewiz CHF do złotego podanego w „Bankowej tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych

i indeksowanych kursem walut”, obowiązujących w dniu wejścia w życie aneksu (dowód: aneks nr (...) do umowy - k. 54-54v).

Zawarcie przedmiotowego aneksu zostało zaproponowane powodom przez pozwanego.

Aneksem nr (...) do umowy z 1 lutego 2011 r. zawartym z inicjatywy powodów, doszło do przystąpienia kredytobiorców do programu M. (...) (dowód: aneks nr (...) do umowy - k. 55 - 56).

Aneksem nr (...) do umowy z 23 lipca 2013 r., również zawartym z inicjatywy powodów, doszło do zmiany brzmienia §10 umowy, którym wprowadzono m.in. możliwość dokonywania spłat kredytu bezpośrednio w CHF (dowód: aneks nr (...) do umowy - k. 57 - 58).

Powodowie dokonywali spłaty rat kredytowych wynikających z przedmiotowej umowy kredytu, zgodnie z harmonogramami.

Pismem z dnia 16 sierpnia 2017 r., powodowie zgłosili reklamację kwestionując stosowanie przez pozwanego niedozwolonych postanowień umownych (dowód: reklamacja k. 66 - 67).

Pismem z dnia 8 września 2017 r., pozwany nie uwzględnił zgłoszonej reklamacji (dowód: pismo z 8.09.2017 r. k. 68-69).

W okresie od dnia 25 czerwca 2008 r. do dnia 5 września 2017 r., powodowie na rzecz pozwanego dokonali wpłat w łącznej kwocie 850 636,89 zł oraz 37 313,41 CHF (dowód: zaświadczenie z dnia 5 września 2017 r. - k. 60-62).

W okresie od dnia 25 czerwca 2008 r. do dnia 30 kwietnia 2018 r., powodowie dokonali łącznych wpłat na rzecz pozwanego w PLN w kwocie 960.403,89 zł, która obejmuje kwotę 37 313,41 CHF odpowiadającą kwocie 133.600,53 zł (dowód: opinia biegłego sądowego - k. 638 - 660, historia zadłużenia i wpłat k. 402-404).

W okresie od dnia 1 maja 2018 r. do dnia 30 lipca 2020 r., powodowie dokonali na rzecz pozwanego dalszych wpłat w łącznej kwocie 271.150 zł (dowód: potwierdzenia wpłat - k. 512, 513, 514, 747, 748, 749, 750, 786).

Łącznie w okresie od dnia 25 czerwca 2008 r. do dnia 30 lipca 2020 r., powodowie dokonali wpłaty na rzecz pozwanego tytułem rat kredytu łącznie kwoty 1.231.553,89 zł, w tym kwotę 37.313,41 CHF.

W przypadku gdyby z łączącej strony umowy zostałyby wyeliminowane postanowienia dotyczące indeksacji, tj. §1 ust. 1, §9 ust. 2 i § 10 ust. 3 umowy bez ubezpieczeń OC w ramach programu (...), w okresie od dnia zawarcia umowy do 24 maja 2018 r. łączna wartość należnych rat kapitałowo - odsetkowych wyniosłaby 598.724,16 zł, zaś różnica pomiędzy kwotą zapłaconą przez powodów tytułem rat kapitałowo-odsetkowych (bez ubezpieczenia) a ratami kapitałowo - odsetkowymi ustalonymi z pominięciem kwestionowanych postanowień, wyniosłaby 353,868,24 zł (dowód: opinia biegłego sądowego dr K. S. - k. 638 - 660).

Udzielenie w dacie zawarcia umowy kredytu w złotych polskich z oprocentowaniem wynoszącym 6,75% byłoby nierynkowe i nieracjonalne. Powodem tego stwierdzenia jest fakt, że stawka bazowa WIBOR 3M wynosiła w maju 2008 r. ponad 6,47%. Zatem oprocentowanie kredytu składające się ze stawki bazowej WIBOR 3M oraz marży banku, znacznie przekraczałoby oprocentowanie, jakie odnotowano w umowie kredytu (10,41% umownego 6,75%). W zależności od waluty kredytu, wysokość oprocentowania uzależniona jest od zastosowanej stawki referencyjnej. Dla kredytów złotych - banki stosują WIBOR, dla kredytów walutowych - LIBOR bądź (...). Powodem stosowania stawki WIBOR dla kredytów złotych jest fakt, że źródło finansowania takiego kredytu to depozyty pozyskane z rynku w walucie kredytu. Sytuacją niespotykaną i nieracjonalną byłoby pozyskiwanie depozytów w walucie obcej i udzielanie kredytów w walucie krajowej. Taka sytuacja implikowałaby dodatkowe i istotne ryzyko walutowe dla banku (dowód: opinia biegłego sądowego dr K. S. k. 649-649v, zeznania świadka P. S. - nagranie rozprawy z 25.01.2019 r. k. 271v godz. 00:41:00).

Powyższy stan faktyczny, Sąd ustalił na podstawie powołanych wyżej dowodów.

Sąd uznał za wiarygodne i obiektywne dowody z wymienionych dokumentów, jako że nie budziły one wątpliwości co do ich autentyczności i nie były kwestionowane przez żadną ze stron postępowania.

Sąd uznał również za wiarygodne w całości wyjaśnienia powoda złożone w charakterze strony oraz ich uzupełnienie, w których powód przekazał informacje co do celu zaciągnięcia przez powodów przedmiotowego kredytu, okoliczności zawierania umowy kredytu, braku negocjowania szczegółowych warunków umowy, w tym zwłaszcza postanowień

określających zasady indeksacji, oraz zawarcia umowy przy wykorzystaniu wzorca stosowanego przez bank. Zeznania powoda były zgodne z dowodami z dokumentów oraz z doświadczeniem życiowym (co do braku możliwości negocjacji tego rodzaju umów z bankiem), spójne i logiczne, a tym samym nie budziły wątpliwości Sądu.

W ocenie Sądu zeznania złożone przez świadka I. J. niewiele wniosły do sprawy z uwagi na ich ogólny charakter oraz fakt, że świadek nie był w stanie odpowiedzieć na wiele pytań. Świadek przyznała co prawda, iż w trakcie prowadzonych rozmów nie narzucała i nie wymuszała na klientach/powodach podejmowania określonych decyzji, niemniej jednak kwestią kluczową było to, jaki zakres informacji w związku ze specyfiką kredytu indeksowanego zostały przez świadka udzielone powodom. W tym natomiast zakresie świadek nie przedstawiła szczegółowych informacji wobec czego przedmiotowe okoliczności podlegały ustaleniu na podstawie dokumentów i wyjaśnień powoda złożonych w charakterze strony.

W świetle powyższego zeznania świadka, jak wskazano powyżej, ostatecznie okazały się nieprzydatne dla rozpoznania sprawy (zeznania świadka I. J. - k. 711-716, 763-766).

Odnosnie natomiast zeznań świadka P. S. wskazać należy, iż dotyczyły one głównie sposobu pozyskiwania środków finansowych celem udzielenia kredytów indeksowanych do waluty CHF, stosowanych przez bank zabezpieczeń ryzyka walutowego, sposobu tworzenia tabeli kursowej, jak również zasad ewidencjonowania przedmiotowego kredytu. Są to okoliczności, które z uwagi na czas, wg. którego należy ocenić postanowienia umowne (uchwała III CZP 29/17), czy też niezasadność poszukiwania argumentów dla nieważności umowy kredytu indeksowanego w źródłach finansowania (braku tych źródeł), uznać należało za okoliczności nieistotne dla rozpoznania sprawy. Ponadto w ocenie Sądu Okręgowego, brak było podstaw aby za pomocą zeznań świadka wykazywać jednoznaczność pojęć użytych w §6 ust. 1 umowy, tj. pojęcia rynku międzybankowego, którego definicji nie zawarto w umowie, nie sprecyzowano przedmiotowego pojęcia, jak również na które nawet nie zwracano kredytobiorcy uwagi czy to na etapie wnioskowania o udzielenie kredytu, czy podpisywania umowy. Z uwagi zatem na występujące w tym względzie deficyty regulacyjne czy to w umowie czy w regulaminie, dokonywanie wykładni pojęcia „rynek międzybankowy” za pomocą zeznań świadka, który w tym względzie posługuje się literaturą ekonomiczną, bez przytoczenia przez niego jednoznacznych regulacji, które miał wykorzystywać pozwany przy tworzeniu tabeli, oraz w sytuacji gdy te nie były znane kredytobiorcy, należy uznać za chybione a zeznania złożone w tym zakresie za pozbawione wartości dowodowej. Sąd uznał za wiarygodne zeznania świadka w zakresie w jakim pozostawały kompatybilne z wnioskami opinii biegłego dr. K. S., tj. co do obowiązku stosowania odpowiedniej do danej waluty stawki referencyjnej, z którą pozostaje ściśle powiązana oraz przyczyn w/w zależności (zeznania P. S. - nagranie z rozprawy z dnia 25 stycznia 2019 r. - k.279 oraz protokół pisemny k. 269-278).

Za podstawę poczynionych ustaleń, Sąd Okręgowy przyjął opinię główną (k. 449-492), uzupełniającą (k. 634-660) oraz pismo stanowiące ustosunkowanie się do pisma pozwanego (k. 754-756) biegłego dr K. S.. Przeprowadzone przez biegłego wyliczenia pozwoliły bowiem na zobrazowanie konsekwencji ekonomicznych, które dotknęły powodów na skutek stosowanej przez pozwanego indeksacji. Sporządzone przez biegłego opinie w ocenie Sądu należało uznać za rzetelne, logiczne, oparte na wiedzy i doświadczeniu biegłego.

Sąd nie przyznał mocy dowodowej i nie poczynił ustaleń na podstawie wydruków internetowych, które dotyczyły oferty wynajmu apartamentów w M. przy ul. (...) (k. 149-149v), z uwagi na fakt, iż nie odnosiły się do nieruchomości powodów a ponadto pozostawały w sprzeczności z wyjaśnieniami powoda złożonymi w charakterze strony.

Sąd pominął złożone do akt sprawy dokumenty, które stanowiły jedynie prywatne opinie, artykuły, pisma odnosnie oceny przez sektor bankowy zasadności i prawidłowości wprowadzenia na rynek produktu kredytowego w postaci umowy kredytu indeksowanego do CHF, z uwagi na fakt, iż nie mogły stanowić źródła ustaleń faktycznych lub też dotyczyły okoliczności irrelevantnych dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy (k. 158-168 postanowienie pkt. 4 z 28.11.2018 r. k. 252v, 794-798, postanowienie pkt 2 z 23.10.2020 r. k. 801).

Sąd zważył, co następuje:

W świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, Sąd uznał, iż na uwzględnienie w całości zasługiwało wywiedzione przez powodów roszczenie główne, tj. zarówno roszczenie o ustalenie nieważności umowy kredytu, jak i roszczenie o zasądzenie kwot: 305 518,55 zł oraz 37 313,47 CHF wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie. W tej sytuacji, z uwagi na charakter roszczeń ewentualnych, których obowiązek rozpoznania powstaje dopiero w przypadku oddalenia powództwa głównego, nie zaistniały warunki do czynienia w tym zakresie rozważań i odniesienia się do nich w sentencji orzeczenia.

Przed przejściem do rozważań dotyczących podnoszonej przez powodów kwestii sprowadzającej się do nieważności umowy, przedmiotem oceny należy uczynić przysługiwanie powodom interesu prawnego w rozumieniu art. 189 k.p.c., w wystąpieniu z roszczeniem o ustalenie, w tym przypadku odnoszącym się do nieważności umowy.

W ocenie Sądu, powodom - wbrew stanowisku pozwanego - przysługuje interes prawny w domaganiu się ustalenia nieważności umowy. Interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c. jest przesłanką materialnoprawną, merytoryczną powództwa wytoczonego na podstawie art. 189 k.p.c. o ustalenie istnienia bądź nieistnienia stosunku prawnego lub prawa. Istnienie interesu prawnego decyduje o dopuszczalności badania prawdziwości twierdzeń powoda, że wymieniony

w powództwie stosunek prawny lub prawo istnieje, bądź nie istnieje. Dopiero dowiedzenie przez powoda interesu prawnego otwiera sądowi drogę do badania prawdziwości twierdzeń powoda

o tym, że dany stosunek prawny lub prawo rzeczywiście istnieje bądź nie istnieje. Nie istnieje legalna definicja pojęcia interesu prawnego. Jego funkcja wynika z przepisów, zaś treść znaczeniową kształtuje praktyka. W piśmiennictwie i przede wszystkim w orzecznictwie utrwalił się pogląd, zgodnie z którym interes prawny rozumieć należy jako obiektywnie występującą potrzebę ochrony sfery prawnej powoda, którego prawa zostały lub mogą zostać zagrożone, bądź też co do istnienia lub treści których występuje stan niepewności. Ocena interesu prawnego wymaga zindywidualizowanych, elastycznych kryteriów, uwzględniających celowościowe podstawy powództwa z art. 189 k.p.c. Jedną z przesłanek badanych przy rozważaniu celowości wykorzystania powództwa o ustalenie jest znaczenie, jakie wyrok ustalający wywarłby na sytuację prawną powoda.

O występowaniu interesu prawnego świadczy możliwość stanowczego zakończenia na tej drodze sporu, natomiast przeciwko jego istnieniu - możliwość uzyskania pełniejszej ochrony praw powoda w drodze innego powództwa (zob. m.in. wyrok SN z 15 października 2002 r. II CKN 833/00, Lex nr 483288; wyrok SN z 30 listopada 2005 r. III CK 277/05, Lex nr 346213; wyrok SN z 02 lutego 2006 r. II CK 395/05, Lex nr 192028; wyrok SN z 29 marca 2012 r., I CSK 325/11, Lex nr 1171285; wyrok SN z 5 września 2012 r., IV CSK 589/11, Lex nr 1232242). Innymi słowy, interes prawny zachodzi, jeżeli sam skutek, jaki wywoła uprawomocnienie się wyroku ustalającego, zapewni stronie powodowej ochronę jej prawnie chronionych interesów, czyli definitywnie zakończy spór istniejący lub prewencyjnie zapobiegnie powstaniu takiego sporu

w przyszłości. Postępowanie cywilne oparte jest bowiem na założeniu, że realizacja praw na drodze sądowej powinna być celowa i możliwie prosta, udzielana bez mnożenia postępowań. Założenie to realizuje wymaganie wykazania interesu prawnego w wypadku żądania ustalenia istnienia (nieistnienia) stosunku prawnego lub prawa i przyjęcie jako zasady, że możliwość uzyskania skuteczniejszej ochrony w drodze innego powództwa podważa interes prawny w żądaniu ustalenia. Powyższa zasada nie powinna być oczywiście pojmowana abstrakcyjnie,

w celu zawężającej interpretacji tej przesłanki do wytoczenia powództwa o ustalenie, lecz ze względu na konstytucyjnie gwarantowane prawo do sądu zawsze konieczna jest ocena istnienia interesu prawnego do wytoczenia tego powództwa na tle okoliczności faktycznych konkretnych spraw. Wobec tego przyjmuje się istnienie interesu prawnego zawsze, gdy istnieje niepewność stanu prawnego lub gdy stronie nie stoi otworem droga procesu o świadczenie, a strona przeciwna kwestionuje jej prawo lub stosunek prawny (por. wyrok SA w W.z dnia 25 września 2013r., I ACa 773/13, Lex nr 1392106). Okoliczności faktyczne niniejszego przypadku, wymagają zdaniem Sądu Okręgowego głębszej analizy. Zauważyć bowiem należy, iż ewentualne powództwo o świadczenie, a zatem powództwo dalej idące w rozumieniu przywołanego orzecznictwa, może dotyczyć wyłącznie świadczeń już spełnionych przez powodów. Z takim też żądaniem powodowie wystąpili w niniejszej sprawie, co jednak w ocenie Sądu Okręgowego, nie pozbawiło ich

interesu prawnego w domaganiu się ustalenia nieważności spornego stosunku umownego. Zaznaczyć należy, iż sporna umowa została zawarta na 276 miesięcy, co oznacza, iż zgodnie z harmonogramem, nie doszło jeszcze do zakończenia spłaty rat, jak również pozwany nie wydał powodowi zaświadczenia o zwolnieniu nieruchomości opisanych w § 3 pkt 1 umowy spod hipoteki stanowiącej zabezpieczenie kredytu. W świetle powyższego nie ulega wątpliwości, iż istotne jest ustalenie, czy sporny stosunek jest/był ważny, czy wiązał/wiąże strony i jak kształtują się prawa i obowiązki powodów na tle spornej umowy kredytu. W tym miejscu powtórzyć należy, iż zasadniczym celem, dla którego powodowie zdecydowali się na wystąpienie o ochronę swych materialnoprawnych roszczeń do sądu, jest podważenie ważności przedmiotowej umowy, a tym samym podstaw prawnych dla wniesionych już rat kredytowych.

Zwrócić należy bowiem uwagę, iż art. 365 § 1 k.p.c., z którego wynika moc wiążąca prawomocnego orzeczenia w stosunku do sądu i stron, nie reguluje wprost przedmiotowych granic mocy wiążącej orzeczenia, co wywołuje wątpliwości co do zakresu tego związania. Wyznaczając te granice, należy mieć przede wszystkim na względzie, że wyrok jest rozstrzygnięciem o konkretnym przedmiocie procesu, którym jest określone świadczenie, jakie ma spełnić pozwany na rzecz powoda. Sentencją wyroku objęte jest rozstrzygnięcie o żądaniach stron (art. 325 k.p.c.), którego faktyczne i prawne podstawy zawiera uzasadnienie (art. 328 § 2 k.p.c.). Z mocy wiążącej wyroku o świadczenie korzysta jedynie rozstrzygnięcie, nie rozciąga się ona na kwestie pozostające poza sentencją, w tym ustalenia i oceny dotyczące stosunku prawnego stanowiącego podstawę żądania, o którym orzeczono. Moc wiążąca w zakresie ustanowionym w art. 365 k.p.c. odnosi się tylko do „skutku prawnego”, który stanowił przedmiot orzekania i nie oznacza związania sądu (i stron) ustaleniami zawartymi w uzasadnieniu orzeczenia.

Takie wąskie ujęcie zakresu mocy wiążącej prawomocnego wyroku przeważa w piśmiennictwie i dominuje w orzecznictwie. Stanowisko to można ująć syntetycznie w tezie, że wynikająca z art. 365 § 1 k.p.c. moc wiążąca wyroku dotyczy związania sentencją, a nie uzasadnieniem wyroku sądu, czyli przesłankami faktycznymi i prawnymi przyjętymi za jego podstawę, gdyż zakresem prawomocności materialnej jest objęty tylko ostateczny wynik rozstrzygnięcia, a nie jego przesłanki (por. orzeczenia SN: z 13 stycznia 2000 r. II CKN 655/98, Lex nr 51062; z 23 maja 2002 r. IV CKN 1073/00, LEX nr 55501; z 8 czerwca 2005 r. V CK 702/04, Lex nr 402284; z 3 października 2012 r. II CSK 312/12, Lex nr 1250563). Jednostkowe orzeczenia, w których przyjęto szerszy zakres związania, obrazują pewne wahania występujące przy wykładni art. 365 § 1 k.p.c., lecz pozostają na uboczu głównego, dominującego nurtu orzecznictwa (zob. m.in. wyrok SN z 19 października 2012 r. V CSK 485/11, Lex nr 1243099). Powyższe potwierdza również stanowisko wyrażone w najnowszej uchwale Sądu Najwyższego z dnia 8 listopada 2019 r., sygn. akt III CZP 27/19, w której uznano, iż nawet „Wykładnia umowy, na podstawie której powód dochodził wynagrodzenia za świadczenie usług, nie jest objęta mocą wiążącą wyroku (art. 365 § 1 k.p.c.) w sprawie o inną część przewidzianego tą umową wynagrodzenia za świadczenie usług.”.

W tym stanie rzeczy, fakt niepewności stanu prawnego powodujący potrzebę uzyskania ochrony prawnej w niniejszej sprawie, uznać należy za niewątpliwą oraz obiektywną. Umowa kredytu zawiera postanowienia dotyczące mechanizmu indeksacji, które potencjalnie mogą być abuzywne. W wypadku ich abuzywności powstaje uzasadniona obiektywnie wątpliwość, czy strony są związane pozostałymi postanowieniami umowy i czy umowa dalej powinna być wykonywana, czy też ich eliminacja powoduje niemożność wykonywania całej umowy i w rezultacie jej nieważność. W pierwszej jednak kolejności zachodzi konieczność oceny, czy sporny stosunek umowny, z uwagi na sposób ukształtowania zobowiązania powodów wyrażonego na skutek wprowadzenia do umowy mechanizmu indeksacji, w walucie CHF, został określony

w sposób nienaruszający art. 353¹ k.c. Jak wynika bowiem z umowy, w §1 ust. 1 została określona kwota kredytu w wysokości 857.646,04 zł stanowiąca świadczenie pozwanego, natomiast zobowiązanie powodów zostało podane jedynie informacyjnie poprzez określenie go

w wysokości 426.265,43 CHF. Ostatecznie zastrzeżono, iż jego wysokość zostanie określona według kursu kupna waluty CHF obowiązującego w pozwanym banku w dniu wypłaty kredytu, zaś równowartość w złotych polskich raty wyrażonej w CHF, według kursu sprzedaży waluty CHF obowiązującej w dniu spłaty. W tej sytuacji, w ocenie Sądu, powodowie mają prawo do uzyskania odpowiedzi na pytanie, czy umowa kredytowa ich wiąże, a jeśli tak to,

w jakim zakresie, i na jakich warunkach powinna być wykonywana lub wykonana. Najlepszą drogą prawną uzyskania odpowiedzi na te pytania, rozwiania istniejących wątpliwości, jest powództwo o ustalenie. Zdaniem Sądu Okręgowego, ani powództwo o zapłatę spełnionych przez powodów świadczeń, ani powództwo pozwanego przeciwko powodom o zapłatę, o ile zostałyby wytoczone, nie dają pełnej ochrony praw powodów w sposób prosty i łatwy. Natomiast sprawa o ustalenie daje powodowi możliwość uzyskania pełnej ochrony w każdej ze sfer umowy, które obiektywnie budzą wątpliwości.

Merytoryczne rozpoznanie roszczeń powodów zgłoszonych w niniejszym postępowaniu, zakończy definitywnie powstały między stronami spór co najmniej w tym sensie, iż rozstrzygnie o tym, czy i jak kształtują się wzajemne prawa i obowiązki stron spornej umowy, w tym czy powodowie są związani danym stosunkiem prawnym, na warunkach określonych w umowie, czy też z pominięciem niektórych postanowień w niej zawartych, czy też przedmiotowa umowa nie może być podstawą do wywodzenia jakichkolwiek roszczeń wobec powodów.

Konkludując, zdaniem Sądu, powodowie mają interes prawny w domaganiu się ustalenia nieważności umowy kredytowej. Wyrok w sprawie o świadczenie nie usunie bowiem niepewności w zakresie wszelkich skutków prawnych, jakie wynikają lub mogą wynikać

w przyszłości ze stosunku prawnego, którego istnienie strona powodowa kwestionuje (w tym zakresie porównaj między innymi wyrok SN z 8 marca 2001 r., I CKN 1111/00, Lex nr 1168032; wyrok SN z 27 stycznia 2004 r., II CK 387/02, Lex nr 391789; wyrok SN z 21 marca 2006 r., V CSK 188/05, Lex nr 1104890). Powodowie posiadają interes prawny w wytoczeniu powództwa

o ustalenie nieważności umowy kredytowej, gdyż z tego stosunku wynikają jeszcze inne, dalej idące skutki, których dochodzenie w drodze powództwa o świadczenie nie jest jeszcze aktualne. W ocenie Sądu Okręgowego, w realiach niniejszego postępowania, tylko powództwo o ustalenie może w sposób definitywny rozstrzygnąć niepewną sytuację prawną powodów i zapobiec także na przyszłość możliwym sporom, a tym samym w sposób pełny zaspokoić interes prawny powodów (zob. wyrok SN z 30 października 1990 r., I CR 649/90, Lex nr 158145; wyrok SN z 27 stycznia 2004 r., II CK 387/02, Lex nr 391789; postanowienie SN z 18 listopada 1992 r., III CZP 131/92, Lex nr 374471).

Pochylając się nad merytorycznymi przesłankami zgłoszonego roszczenia strony powodowej, należy przypomnieć, iż ich zasadności powodowie upatrywali w abuzywności wskazywanych enumeratywnie przez powodów klauzul umownych - §1 ust. 1, §9 ust. 2, §10 ust. 3, §14 ust. 3, §19 ust. 3 oraz w §19 ust. 6 Umowy, które ich zdaniem powinny być uznane za niewiążące powodów ewentualnie winny być uznane za nieważne na podstawie art. 58 § 1-3 k.c. w zw. z art. 353¹ k.c., art. 359 § 1 k.c., art. 358¹ § 2 k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 i 2 i art. 76 ustawy Prawo bankowe.

W zakresie sprzeczności zawartej umowy z art. 69 ust. 1 i 2 ustawy - Prawo bankowe powodowie wskazali, iż wbrew jego postanowieniom mającym charakter imperatywny została stworzona hybryda z domieszką elementów innych umów, w tym elementu waloryzacji, który skutkuje tym, iż nie dochodzi już do zwrotu wykorzystanej kwoty lecz zupełnie innej wartości,

a ponadto zawiera odesłanie do kursu waluty jednostronnie ustalanego przez pozwanego.

Zgodnie z art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe, w brzmieniu obowiązującym w dacie zawarcia spornej umowy (tekst jedn.: Dz.U. z 2002 r., nr 72, poz. 665), przez umowę kredytu bankowego bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel,

a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. W myśl art. 69 ust. 2 Prawa bankowego, umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: 1) strony umowy, 2) kwotę

i walutę kredytu, 3) cel, na który kredyt został udzielony, 4) zasady i termin spłaty kredytu, 5) wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, 6) sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, 7) zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, 8) terminy i sposób postawienia do dyspozycji

kredytobiorcy środków pieniężnych, 9) wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, 10) warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy.

Przepis art. 58 k.c. stanowi, że nieważna jest czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy (art. 58 § 1 k.c.). Nieważna jest również czynność sprzeczna z zasadami współżycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.). Jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana (art. 58 § 3 k.c.). Czynność prawna jest sprzeczna z ustawą, gdy jej treść jest formalnie i materialnie niezgodna z bezwzględnie obowiązującym przepisem prawa. Nieważność czynności prawnej może wynikać nie tylko z wyraźnej dyspozycji przepisu, ale także z natury zobowiązania.

Nie budzi wątpliwości, w stanie prawnym obowiązującym w dacie zawarcia przedmiotowej umowy, dopuszczalne było konstruowanie umów kredytu indeksowanego (waloryzowanego) do waluty obcej. W tym kontekście, odwołać należy się do poglądu wyrażonego przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 22 stycznia 2016 r., sygn. akt I CSK 1049/14 (OSNC z 2016 r. nr 11 poz. 134), w którego uzasadnieniu Sąd Najwyższy opisał konstrukcję umowy kredytu bankowego indeksowanego i stwierdził jednoznacznie jej dopuszczalność. W szczególności Sąd Najwyższy wskazał, że jest to umowa, na podstawie której „Bank wydaje kredytobiorcy określoną sumę kredytową w złotych, przy czym jej wysokość jest określana (indeksowana) według kursu danej waluty (np. euro) w dniu wydania (indeksowanie do waluty obcej po cenie kupna). Ustalenie takie następuje też w celu określenia wysokości rat kredytowych, do których kredytobiorca będzie zobowiązany w okresie trwania stosunku kredytowego. W dniu płatności konkretnych rat taka rata jest przeliczana zgodnie

z umową na złote stosownie do kursu danej waluty, tj. po kursie jej sprzedaży kontrahentowi banku. (...) Tak ujęta umowa kredytu indeksowanego mieści się oczywiście w konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego i stanowi jej możliwy wariant (art. 353¹ k.c. w związku

z art. 69 Prawa bankowego). Nie ma zatem podstaw do twierdzenia, że w obrocie prawnym doszło do wykształcenia się jakiegoś odrębnego, oryginalnego typu umowy bankowej, powiązanej w sposób szczególny z kursem złotego do walut obcych w chwili wydania i zwrotu sumy kredytowej i tym samym zakładającej szczególny sposób określania wysokości zadłużenia kredytobiorcy w stosunku kredytowym. W zakresie umowy kredytu indeksowanego także dochodzi do wydania sumy kredytu kredytobiorcy i zwrotu wykorzystanej sumy kredytu

z reguły w ratach kredytowych w dłuższym odcinku czasowym. Dla kredytobiorcy istotne znaczenie ma z reguły wysokość rat spłacanych w poszczególnych okresach ich spłat. Kredytobiorca zwraca kredytodawcy wykorzystaną sumę kredytu, przy czym w związku

z kursem waluty obcej suma ta może być wyższa odpowiednio do relacji do waluty obcej, gdyż suma wykorzystana w dniu wykonywania umowy kredytu hipotecznego może mieć inną wartość rynkową w wyniku indeksacji walutowej. Innymi słowy, kredytobiorca może być zobowiązany do zwrotu bankowi sumy pierwotnie wykorzystanego kredytu, ale taka wykorzystana suma -

w całości lub części - może mieć inną (wyższą) wartość rynkową w okresie spłaty kredytu”.

Zaprezentowany wyżej pogląd, Sąd Najwyższy podtrzymał w wyroku z 19 marca 2015 r., IV CSK 362/14 (Biul. SN z 2015 r., nr 5), w którym, odwołując się do przepisów zawartych

w ustawie z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2011 r., nr 165, poz. 984), wskazał, że „ideą dokonania nowelizacji Prawa bankowego ustawą z dnia 29 lipca 2011 r. było utrzymanie funkcjonujących na rynku kredytów denominowanych według nowych zasad (...). Ustawodawca wprowadził narzędzie prawne pozwalające wyeliminować z obrotu postanowienia umowne zawierające niejasne reguły przeliczania należności kredytowych, zarówno na przyszłość, jak i w odniesieniu do wcześniej zawartych umów w części, która pozostała do spłacenia”.

Wreszcie odwołać się należy do art. 4 powołanej wyżej ustawy, zgodnie z którym, w przypadku kredytów lub pożyczek pieniężnych zaciągniętych przez kredytobiorcę lub pożyczkobiorcę przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy ma zastosowanie art. 69 ust. 2 pkt 4a oraz art. 75b Prawa bankowego, w stosunku do tych kredytów lub pożyczek pieniężnych, które nie zostały całkowicie spłacone - do tej części kredytu lub pożyczki, która pozostała do spłacenia. W tym zakresie bank dokonuje bezpłatnie stosownej zmiany umowy kredytowej lub umowy pożyczki. Skoro przepis ten wprost potwierdza stosowanie przepisów dodanych ustawą nowelizującą do umów zawartych wcześniej, to nielogicznym byłoby uznanie, że wyrażona w nim norma nie ma zastosowania, gdyż wcześniej zawarte umowy kredytu indeksowanego czy denominowanego są nieważne. Wprowadzenie konieczności określenia zasad ustalania kursów walut do treści umowy kredytowej, oznacza potwierdzenie dopuszczalności indeksacji kwoty udzielonego kredytu.

Zwrócić trzeba nadto uwagę, że obowiązująca obecnie ustawa z 23 marca 2017 r. o kredycie hipotecznym oraz o nadzorze nad pośrednikami kredytu hipotecznego i agentami (Dz.U. z 2017 r., poz. 819), jednoznacznie dopuszcza - choć z pewnymi ograniczeniami - zawieranie umów kredytu hipotecznego indeksowanego do waluty obcej (art. 6 i art. 10 pkt 7 tejże ustawy), wraz ze wszystkimi konsekwencjami, jakie może to mieć dla ustalenia wysokości zobowiązania konsumenta. Oczywiście przepisy tej ustawy nie znajdują zastosowania do umowy zawartej przez strony w rozpatrywanej sprawie, jednakże pozwalają na ocenę dopuszczalności określonej konstrukcji w systemie prawa.

W tej sytuacji stwierdzić należy, że wprowadzenie do umowy kredytu bankowego postanowień dotyczących indeksacji kwoty kredytu mieści się w granicach swobody umów i nie stanowi naruszenia art. 69 ustawy Prawo bankowe. Przedmiotowa umowa zawiera wszystkie elementy przedmiotowo istotne umowy kredytu bankowego. W art. 69 ust. 2 Prawa bankowego wskazano, jakie niezbędne (obligatoryjne) postanowienia powinny być ujawnione w umowie kredytu bankowego. Nie wszystkie z tych elementów stanowią essentialia negotii umowy kredytowej. Elementów konstrukcyjnych tej umowy poszukiwać należy w treści art. 69 ust. 1 Prawa bankowego, zatem stanowią je: zobowiązanie banku do wydania kredytobiorcy określonej sumy pieniężnej oraz zobowiązanie kredytobiorcy do zwrotu wykorzystanej sumy kredytu i zapłacenia odsetek kapitałowych (tak Sąd Najwyższy w wyroku z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC z 2016 r. nr 11 poz. 134).

Wymogi powyższe zostały spełnione w przypadku spornej umowy, albowiem zawiera ona wymienione wyżej elementy przedmiotowo istotne. Kredyt waloryzowany (indeksowany) kursem waluty obcej to kredyt udzielany w walucie polskiej, przy czym na dany dzień (najczęściej dzień uruchomienia kredytu), kwota kapitału kredytu (lub jej część) przeliczana jest na walutę obcą (według bieżącego kursu wymiany waluty), która to kwota stanowi następnie podstawę ustalania wysokości rat kapitałowo - odsetkowych. Wysokość kolejnych rat kapitałowo - odsetkowych określana jest zatem w walucie obcej, ale ich spłata dokonywana jest w walucie polskiej, po przeliczeniu według kursu wymiany walut na dany dzień (najczęściej na dzień spłaty).

Zgodnie z §1 ust. 1 umowy, bank udzielił kredytobiorcom kredytu w kwocie 857 646,04 złotych polskich indeksowanego kursem CHF, która to kwota została przeliczona na CHF w dniu jej uruchomienia. Kredytobiorcy oświadczyli, że są świadomi ryzyka kursowego, związanego ze zmianą kursu waluty indeksacyjnej w stosunku do złotego, w całym okresie kredytowania i akceptują to ryzyko (§1 ust. 1 umowy).

Kredyt został wypłacony powodom w złotych polskich. Przez cały okres realizacji umowy spłata odbywa się w tej samej walucie. Kwota kredytu została przez powodów określona we wniosku kredytowym w złotych polskich. Sama kwota kredytu została w umowie wyrażona również w walucie polskiej z zastrzeżeniem jej indeksacji kursem CHF. Ponadto kwota, do której udzielono zabezpieczenia w postaci hipoteki kaucyjnej ustanowionej na nieruchomości stanowiącej odrębną własność lokalu opisanego w umowie, również została wyrażona w złotych polskich i opiewa na 170% kwoty kredytu określonej w §1 ust. 1 umowy.

Zdaniem Sądu, z powyższych rozważań bezsprzecznie wynika, że zawarta przez strony umowa kredytu hipotecznego stanowi umowę kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej. Bank wydaje kredytobiorcy określoną sumę kredytową w złotych, przy czym jej wysokość jest określana (indeksowana) według kursu danej waluty w dniu wydania (indeksowanie do waluty obcej po cenie kupna). Ustalenie takie następuje też w celu określenia wysokości rat kredytowych, do których kredytobiorca będzie zobowiązany w okresie trwania stosunku kredytowego. W dniu płatności konkretnych rat taka rata jest przeliczana zgodnie z umową na złote stosownie do kursu danej waluty, tj. po kursie jej sprzedaży kontrahentowi banku.

Z powyższych względów, za bezpodstawne należało uznać twierdzenia, że kredyt został udzielony w walucie obcej. W istocie bowiem kredyt został udzielony w złotych, a był jedynie indeksowany do kursu waluty obcej. Należy zauważyć, że również i w ocenie organów nadzorczych nad rynkiem finansowym nie ulegało wątpliwości, że kredyty indeksowane i denominowane to kredyty w walucie polskiej. Zgodnie ze stanowiskiem Narodowego Banku Polskiego z dnia 6 lipca 2011 r. wyrażonego w toku prac legislacyjnych nad tzw. ustawą antyspreadową: „kredyt w walucie polskiej „denominowany lub indeksowany” w innej walucie niż polska jest kredytem w złotych. Przyjęcie klauzuli indeksowej w postaci innej waluty (tak samo, gdyby indeksem była cena złota, zboża czy innego dobra majątkowego) nie przekreśla faktu, że zobowiązanie zostało wyrażone w złotych. Kredyt indeksowany nie jest kredytem walutowym. Bank, albo inny kredytodawca nie może żądać od kredytobiorcy spłaty kredytu w innej walucie niż złoty, nie ma też obowiązku przyjmowania świadczenia pieniężnego w innej walucie niż złoty (choć w wysokości indeksowanej)”.

W ocenie Sądu Okręgowego, zawarta przez strony umowa kredytu spełniała zatem wszystkie ustawowe wymogi wynikające z treści art. 69 ust. 1 i 2 ustawy Prawo bankowe, w szczególności wymogi z art. 69 ust. 2 pkt 2 i 4 Prawa bankowego. Strony określiły w umowie kredytu kwotę kredytu, walutę kredytu, jego przeznaczenie, okres kredytowania, terminy i zasady jego zwrotu przez powodów przy zastosowaniu klauzuli indeksacyjnej, a także oprocentowanie kredytu i opłaty oraz zawarły postanowienia w przedmiocie oznaczenia prowizji związanej udzieleniem kredytu, która została określona na poziomie 0,00% kwoty kredytu (§1 ust. 6 umowy).

W ocenie Sądu Okręgowego, umowy kredytu zawartej przez strony nie sposób również uznać za nieważną w ogólności ze względu na jej sprzeczność z zasadami współżycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.). Uznanie umowy za nieważną ze względu na te zasady, może nastąpić w wypadkach wyjątkowych, posiadających mocne uzasadnienie aksjologiczne (por. orz. SN z 28.01.2016 r., I CSK 16/15, (...)) (...). Umowy kredytów indeksowanych do waluty obcej wiążą się ze znacznym ryzykiem dla kredytobiorców, ale na poziomie porównywalnym z niewątpliwie dopuszczonym przez prawo kredytem walutowym, wypłacanym i spłacanym w CHF. Powodowie nie wykazali, by podczas zawierania umowy znajdowali się

w nietypowej sytuacji, w szczególności by działali w warunkach konieczności finansowej. Ponadto o ryzyku zmian kursu waluty i jego możliwym wpływie na wysokość zobowiązań, powodowie zostali pouczeni przy składaniu wniosku o kredyt, co zostało potwierdzone

w pisemnych oświadczeniach. Nie sposób przyjąć, by fakt wprowadzenia do umowy klauzul indeksacyjnych doprowadził do ukształtowania sytuacji prawnej powodów w sposób tak dalece niekorzystny w stosunku do sytuacji pozwanego, który nakazywałyby uznać całą umowę za nieuczciwą, czy kolidującą z dobrymi obyczajami. Jak już wyżej wskazano na tle orzecznictwa Sądu Najwyższego, konstrukcja indeksacji kredytu nie jest sama w sobie sprzeczna z prawem, jak też nie można wykluczyć jej stosowania nawet w umowach zawieranych z konsumentami. Na gruncie stanu faktycznego niniejszej sprawy nie było podstaw do postawienia wniosku, że indeksacja kredytu miała chronić przede wszystkim interesy banku kosztem interesów kredytobiorcy. Zwrócić należy uwagę, że wprowadzenie indeksacji pozwalało w ówczesnych realiach rynkowych na zaoferowanie kredytobiorcy niższego oprocentowania kredytu, niż

w przypadku kredytów złotowych. Konstrukcja kredytu indeksowanego nie powinna więc być uznana za nieuczciwą co do zasady. Ponadto sprzeczność z zasadami współżycia społecznego, skutkująca nieważnością umowy musiałaby istnieć w chwili zawierania umowy. Tymczasem nie ulega wątpliwości, że w dacie zawierania umowy i w początkowym

okresie jej wykonywania, była ona bardzo korzystna dla powodów, gdyż będące konsekwencją indeksacji do franka szwajcarskiego niższe oprocentowanie kredytu skutkowało znacznie niższymi ratami kredytowymi niż w przypadku kredytów złotych pozbawionych mechanizmu indeksacji (co jest okolicznością powszechnie znaną i co w wielu przypadkach występuje nadal). Podkreślić należy, że w okresie zawierania spornej umowy kredytu żaden przepis Prawa bankowego ani innego aktu powszechnie obowiązującego, nie nakładał na banki obowiązku przedstawienia kredytobiorcy - pod rygorem nieważności umowy - informacji o ekonomicznych skutkach zawarcia umowy kredytu, w szczególności z punktu widzenia jej opłacalności, ani o ryzyku zawarcia umowy o określonej treści, w sytuacji możliwej zmiany na przestrzeni czasu wartości waluty kredytu w odniesieniu do waluty polskiej. Podkreślić też trzeba, że gwałtowane wzrosty kursów franka szwajcarskiego w ostatnich latach miały charakter bezprecedensowy, nienotowany wcześniej w historii, a zatem były nie do przewidzenia przez żadną ze stron umowy. W tej sytuacji nie można postawić bankowi zarzutu, że nie poinformował powodów

o możliwości tak znacznego wzrostu kursu waluty indeksacyjnej, jaki faktycznie miał miejsce. Zaciąganie zobowiązań wyrażonych w obcej walucie w celu skorzystania z mającej do nich zastosowanie korzystniejszej dla kredytobiorcy stawki oprocentowania jest związane

z ponoszeniem ryzyka kursowego, czego należy mieć świadomość przy zachowaniu elementarnej staranności. Dlatego, w ocenie Sądu, niesłuszny jest zarzut powodów co do nielojalnego postępowania pozwanego, poprzez naruszenie obowiązków informacyjnych. Wyprowadzony wniosek koreluje również z wyjaśnieniami powoda złożonymi w charakterze strony, który przyznał, iż pośrednik zwracał uwagę na możliwe wahania kursu i ich wpływu na wysokość raty kredytu, niemniej jednak przedmiotowy wzrost był prezentowany na poziomie 5-7% a nie 100%. Ponadto powód wskazał, iż wiedział, że kursy ulegają wahaniom jak również, że w obrocie występują dwa kursy, tj. kupna i sprzedaży. W kontekście powyższego wskazać jednak również należy, iż dla oceny sprzeczności umowy z zasadami współzycia społecznego wysokość wahań kursów pozostaje irrelevantna albowiem tego zdarzenia pozwany nie był w stanie przewidzieć.

Chybione są również zdaniem Sądu Okręgowego twierdzenia powodów co do rzekomego braku ekwiwalentności wzajemnych świadczeń. Umowa kredytu bankowego, czy też pożyczki

z natury rzeczy nie zakłada istnienia ekwiwalentności świadczeń. Po wtóre ocena argumentacji poruszanej przez powodów może ulegać zmianom w zależności od aktualnego kursu waluty indeksacyjnej. Skoro strona powodowa wskazuje, że umowa była sprzeczna z zasadami współzycia społecznego ex tunc, to ocena podnoszonych zarzutów powinna następować według stanu z dnia zawarcia spornego stosunku prawnego. Kwestionowana obecnie umowa, w momencie jej zawarcia była natomiast niewątpliwie korzystna dla powodów. Idąc tokiem rozumowania powodów, należałoby przyjąć, że kredyty czysto walutowe w przypadku zarobkowania przez kredytobiorcę w PLN, zmiany kursu waluty obcej na przestrzeni czasu, przy zarobkowaniu w walucie krajowej, także nie są ekwiwalentne, a przez to nieważne. Jedyną natomiast różnicą między kredytem walutowym a kredytem indeksowanym lub denominowanym, jest sposób uruchomienia kredytu. W obu przypadkach siła nabywcza otrzymanych środków pieniężnych, nie musi pozostawać na przestrzeni czasu tożsama z równowartością ekonomiczną jaką kredytobiorca musi wydatkować na spłatę zadłużenia w walucie obcej w przypadku wzrostu kursu waluty obcej.

W świetle przeprowadzonego powyżej wywodu, nie ulega wątpliwości, iż rozważana indeksacja kredytu jest dopuszczalna co do zasady, a nadto jej stosowanie może być zgodne z prawem, to w ocenie Sądu, w analizowanym przypadku, postanowienia zawartej przez strony umowy, określające indeksację, są nieważne jako sprzeczne z art. 353¹ k.c., dzielając w tym zakresie w pełni argumentację przedstawioną przez stronę powodową

w piśmie z 18 sierpnia 2020 r. pkt. 2.2-2.3 (k. 734v-737). Zgodnie z tym przepisem strony zawierające umowę, mogą określić stosunek prawny według swojego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze stosunku), ustawie ani zasadom współzycia społecznego. Zasadniczym elementem każdego zobowiązania umownego jest możliwość obiektywnego i dostatecznie dokładnego określenia świadczenia. Przy określeniu świadczenia możliwe jest odwołanie się do konkretnych podstaw jego ustalenia, możliwe jest również odwołanie się w tym zakresie do woli osoby trzeciej. Jednakże w każdym wypadku umowa będzie sprzeczna z naturą zobowiązania jako takiego, jeśli określenie świadczenia zostanie pozostawione woli wyłącznie jednej ze stron. W doktrynie prawa stwierdzenie to od

dawna nie budzi wątpliwości (zob. R. Longchamps de Berier, *Zobowiązania*, Lwów 1938, s. 157: Gdyby oznaczenia miał dokonać dłużnik, według swego swobodnego uznania, nie byłoby żadnego zobowiązania. Gdyby zaś miał go dokonać wierzyciel, umowa byłaby niemoralna, gdyż dłużnik byłby zdany na łaskę i niełaskę wierzyciela).

Należy zwrócić też uwagę na dwie uchwały Sądu Najwyższego, wydane na kanwie przepisów dotyczących czynności bankowych. W uchwale z 22 maja 1991 r., III CZP 15/91 (OSNCP z 1992 r. nr 1 poz. 1) Sąd Najwyższy wskazał, że za sprzeczne z naturą umowy gospodarczej należy uznać pozostawienie w ręku jednej tylko strony możliwości dowolnej zmiany jej warunków, zaś sprzeczność ta występuje szczególnie wyraźnie zwłaszcza przy umowach zawieranych nie w oparciu o indywidualne pertraktacje, ale w oparciu o regulamin wydany przez profesjonalistę. W konsekwencji Sąd Najwyższy uznał za nieskuteczne prawnie postanowienia umowy pozwalające na dowolną zmianę regulaminu rachunku bankowego.

Z kolei w uchwale z 6 marca 1992 r., III CZP 141/91 (OSNCP z 1992 r. nr 6 poz. 90) Sąd Najwyższy stwierdził, że dowolne określanie wysokości odsetek w czasie trwania stosunku prawnego jest sprzeczne z zasadami słuszności kontraktowej i w konsekwencji dla skutecznego zastrzeżenia możliwości jednostronnej zmiany tych odsetek wskazał na konieczność podania konkretnych okoliczności, od których ta zmiana jest uzależniona. Bez tego warunku umowa byłaby nieważna ze względu na naruszenie zasad współżycia społecznego.

W sprawie niniejszej, §1 ust. 1 zd. 1 umowy kredytu stanowił, że kredyt jest indeksowany do waluty obcej CHF, zaś kwestię przeliczeń walutowych - przy wypłacie kredytu i przy spłacie zobowiązań z tytułu umowy kredytu - regulowały następujące postanowienia umowy kredytu, kwestionowane przez powodów:

1. §9 ust. 2 umowy, o treści: „W dniu wypłaty kredytu lub każdej transzy kredytu kwota wypłaconych środków będzie przeliczana do CHF według kursu kupna waluty określonego w Tabeli Kursów - obowiązującego w dniu uruchomienia środków”;
2. §10 ust. 3 umowy, o treści: „Wysokość zobowiązania będzie ustalana jako równowartość wymaganej spłaty wyrażonej w CHF - po jej przeliczeniu według kursu sprzedaży walut określonego w „Bankowej tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut obcych” do CHF obowiązującego w dniu spłaty.”

Przy ocenie zgodności z prawem powyższych postanowień umownych zwrócić należy uwagę, że nie odwołują się one do ustalanego w sposób obiektywny kursu CHF, do obiektywnych wskaźników, na które żadna ze stron nie ma wpływu, lecz pozwalają

w rzeczywistości bankowi kształtować ten kurs w sposób dowolny, wedle swego uznania. Wskazać tu trzeba, że § 6 ust. 1 umowy określa „Bankową Tabelę kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut” precyzując, iż przedmiotowa Tabela jest sporządzana przez merytoryczną komórkę Banku na podstawie kursów obowiązujących na rynku międzybankowym w chwili sporządzania tabeli i po ogłoszeniu kursów średnich przez NBP, tabela jest sporządzana o godz. 16.00 każdego dnia roboczego i obowiązuje przez cały następny dzień roboczy”, nie określając jednakże precyzyjnie zasad ustalania kursów, w tym szczególnie reguł ustalania wysokości stosowanej marży. W tym miejscu zwrócić należy uwagę, iż na gruncie przywołanej regulacji pozwany w toku postępowania podjął próbę wykazania, iż przywołane reguły pozwalały kredytobiorcy na zorientowanie się co do sposobu i czasu obowiązywania danego kursu. Z powyższym jednak nie sposób się zgodzić. Dokonując szczegółowej analizy przywołanej regulacji bezsporne jest, iż dla zobowiązań kredytowych była tworzona o godz. 16.00 jedna tabela obowiązująca przez cały następny dzień, co oznacza, iż kredytobiorca mógł się zorientować już w dniu poprzedzającym termin płatności raty, po jakim kursie nastąpi ich spłata. Niemniej jednak poza w/w daną, pozostałe parametry nie zostały wskazane w sposób precyzyjny i umożliwiający de facto zorientowanie się powodów co do wskaźników leżących u podstaw ustalania Tabeli kursowej. Z tego też względu Sąd Okręgowy uznał, iż na mocy powyższych postanowień bank miał możliwość jednostronnie i arbitralnie, a przy tym w sposób wiążący, modyfikować wskaźnik, według którego obliczana jest wysokość kapitału kredytu (wypłaconej kwoty kredytu) i kształtowane świadczenia kredytobiorcy (rat kredytowych i innych należności banku). Indeksacja kredytu udzielonego na podstawie umowy o kredyt hipoteczny odbywa się

w oparciu o tabele kursowe sporządzane przez pozwanego, będące jego wewnętrznym dokumentem i to uprawnienie banku do określania wysokości kursu CHF na gruncie zawartej umowy nie doznaje żadnych formalnie określonych ograniczeń (brak oznaczenia parametrów granicznych m.in. w zakresie stosowanej przez pozwanego marży - spread). Umowa (ani stanowiący jej część regulamin kredytu) nie precyzuje bowiem sposobu ustalania kursu wymiany walut wskazanego w Tabeli kursów walut obcych obowiązującej w banku. W szczególności regulacje umowne nie przewidują wymogu, aby wysokość kursu ustalanego przez bank pozostawała w określonej relacji do aktualnego kursu CHF ukształtowanego przez rynek walutowy lub np. kursu publikowanego przez Narodowy Bank Polski, lecz zawiera jedynie sformułowanie, iż tworzona jest na podstawie kursów obowiązujących na rynku międzybankowym (czyli jakim? brak bliższego sprecyzowania). W tym miejscu zwrócić również wypada uwagę, iż bez znaczenia pozostaje podnoszony przez pozwanego bank fakt, że nie ustalał kursu dowolnie, skoro jak już zaznaczono powyżej, w umowie ani w regulaminie nie określono jaka ma być relacja kursu banku do kursów na rynku międzybankowym, ani czy jest to relacja stała w trakcie wykonywania umowy, ani też do jakich wysokości, odchyień od bliżej niesprecyzowanego kursu rynku międzybankowego, pozwany może kształtować kursy we własnej Tabeli, która z uwagi na przywołane powyżej postanowienia §9 ust. 2 i §10 ust. 3 Umowy stanowi o wysokości zobowiązania kredytowego, jak również wysokości raty.

Przyznanie sobie przez pozwanego prawa do jednostronnego wyznaczania salda kredytu i regulowania wysokości rat kredytu indeksowanego kursem CHF, poprzez wyznaczenie w tabelach kursowych kursów kupna i sprzedaży franka szwajcarskiego, przy pozbawieniu powodów jakiegokolwiek wpływu na to, wykracza poza zasadę swobody umów wyrażoną w art. 353¹ k.c., pozostając w sprzeczności z naturą stosunku zobowiązaniowego, który winien być oparty na zasadzie równości stron, bez przyznawania którejkolwiek z nich władczych kompetencji do kształtowania wysokości świadczeń, w tym przypadku zobowiązania powodów podlegającego spłacie a następnie wysokości poszczególnych rat. Przywołane wyżej postanowienia umowy są sprzeczne z tym przepisem, a tym samym nieważne na podstawie art. 58 § 1 k.c.

Niezależnie od tego, wskazane postanowienia umowne należy uznać za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Skoro treść kwestionowanych postanowień umożliwia bankowi jednostronne kształtowanie sytuacji kredytobiorcy w zakresie wysokości jego zobowiązań wobec banku, przez co naruszona zostaje równowaga pomiędzy stronami umowy, to zezwalające na to postanowienia umowne naruszają zasadę lojalności kontraktowej i są sprzeczne z dobrymi obyczajami. Zastrzeżenie sobie przez bank w umowie uprawnienia do dowolnego kształtowania wysokości zobowiązań kredytobiorcy, wobec braku ścisłych kryteriów ustalenia wysokości kursów waluty indeksacyjnej, przy braku przyznania drugiej stronie umowy instrumentów, które pozwoliłyby chociażby na późniejszą weryfikację prawidłowości ustalanych przez bank kursów, jest postępowaniem nieuczciwym, rażąco naruszającym równowagę stron umowy na korzyść kredytodawcy, który nie tylko może żądać spełnienia świadczenia

w określonej przez siebie wysokości, ale też korzystać z szeregu postanowień o charakterze sankcji (m.in. podwyższone karne oprocentowanie, możliwość wypowiedzenia umowy), gdyby kredytobiorca takiego świadczenia nie spełniał. W tym mechanizmie należy więc dostrzec również sprzeczność w/w postanowień umownych z zasadami współżycia społecznego, co prowadzi do ich nieważności także na podstawie art. 58 § 2 k.c.

W tej sytuacji należało rozważyć, jakie znaczenie dla bytu całej umowy kredytu ma nieważność powyższych postanowień. Zgodnie z art. 58 § 3 k.c., jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana.

W ocenie Sądu Okręgowego, strony nie zawarłyby opisaną w pozwie umowy bez postanowień przewidujących indeksację kredytu, tj. §1 ust. 1, §9 ust. 2 i §10 ust. 3 umowy. Wskazuje na to już ustalenie wysokości odsetek w oparciu o stopę procentową stosowaną na rynku do waluty szwajcarskiej (w oparciu o stawkę referencyjną LIBOR dla waluty CHF). Na rynku finansowym nie są znane umowy kredytów złotych oprocentowanych przy wykorzystaniu stóp procentowych charakterystycznych dla waluty CHF (opinia biegłego dr. K. S., zeznania świadka P. S.).

Kolejnym argumentem na potwierdzenie powyższej tezy jest sama konstrukcja umowy. Kredyty indeksowane zostały szczegółowo uregulowane w umowie i regulaminie ustalonym przez organy banku, a więc w sposób wskazujący na wyłączenie opisanych tam warunków od możliwości negocjacji. Potencjalny kredytobiorca nie miał możliwości zawarcia umowy kredytowej w złotych z oprocentowaniem innym niż oparte o stawkę WIBOR, inaczej niż poprzez zastosowanie konstrukcji kredytu indeksowanego. Mógł jedynie zawrzeć taką umowę albo z niej zrezygnować.

W sprawie niniejszej zachodzi właśnie taka sytuacja, że bez klauzul indeksacyjnych nie zostałaby zawarta umowa kredytu oprocentowana przy wykorzystaniu stawki opartej na wskaźniku LIBOR właściwej dla depozytów wyrażonych we frankach szwajcarskich. Jak wskazano wyżej, nie tylko pozwany, ale i żaden inny bank nie oferował umów kredytu złotowego oprocentowanego - jak w sprawie niniejszej - poprzez odwołanie do stopy LIBOR stosowanej do CHF. Bez zakwestionowanych postanowień umowa kredytu nie zostałaby zawarta w ogóle, względnie zostałaby zawarta na innych warunkach (np. jako kredyt w złotychkach oprocentowany według stopy WIBOR). To oznacza, że nieważność klauzul indeksacyjnych prowadzi do nieważności umowy kredytu w całości.

Dla oceny kwestii ważności umowy nie ma znaczenia wejście w życie ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw, która przyznała kredytobiorcom m.in. uprawnienie do spłaty rat kapitałowo - odsetkowych bezpośrednio w walucie obcej (indeksacyjnej). Nieważność przedmiotowej umowy kredytu występuje bowiem od samego początku, zatem wskazane zdarzenie prawne, które nastąpiło po zawarciu umowy, pozostawało bez znaczenia dla kwestii jej ważności. Wymieniona ustawa nie usunęła pierwotnej przyczyny wadliwości klauzul indeksacyjnych, skutkujących ich nieważnością i prowadzących do nieważności całej umowy kredytu. Umożliwienie kredytobiorcy spłacania należności, od pewnego momentu wykonywania umowy, bezpośrednio w walucie indeksacyjnej CHF nie zlikwidowało źródła nieważności klauzul indeksacyjnych, jakim było zastrzeżone dla banku prawo do arbitralnego kształtowania kursu waluty CHF przyjętego do przeliczenia świadczeń stron (w tym kapitału kredytu) już przy wypłacie kredytu, a następnie przy wyliczaniu poszczególnych rat kredytu.

Powyższe nie zostało również osiągnięte poprzez podpisanie przez strony Aneksu nr (...) z dnia 22 października 2009 r. ustalającego dokonywanie przeliczeń raty po kursie sprzedaży NBP. Co istotne przedmiotowa zmiana w żaden sposób nie wpływała na ukształtowanie regulacji w postaci tabeli kursowej zastosowanej dla określenia wysokości zobowiązania powodów wyrażonego w walucie CHF, do przeliczenia którego, jak i całego kredytu, pomimo zawarcia aneksu, ponownie nie doszło. Dodatkowo analizując Aneks nr (...) zaznaczyć wypada, iż pomimo wprowadzenia do określenia wysokości świadczenia powodów kursu sprzedaży NBP, w §3 aneksu do wyliczenia opłaty za sporządzenie aneksu, nadal w zakresie podwójnego przewalutowania posłużono się kursem wynikającym z Tabeli kursów pozwanego banku a nie kursem sprzedaży NBP, czy chociażby jednym kursem średnim NBP, a co miało istotny wpływ na określenia salda kredytu.

W taki sam sposób należy ocenić Aneks nr (...) z 23 lipca 2013 r., na podstawie którego strona powodowa uzyskała prawo dokonywania spłat rat kredytu bezpośrednio w walucie CHF, albowiem również nie wpływał na sposób wyliczenia wysokości pierwotnego zobowiązania powodów.

W świetle powyższego, kwestionowany przez powodów stosunek umowny, należało uznać za nieważny z uwagi na naruszające zasadę swobody umów postanowienia indeksacyjne, które wobec dowolności w wyznaczaniu kursu kupna i sprzedaży waluty indeksacji - (...), zastrzegały dla strony pozwanej prawo do samodzielnego kształtowania świadczenia stanowiącego zobowiązanie powodów, na co nie miała wpływu strona powodowa, a co stanowiło o naruszeniu zasady swobody umów - art. 353¹ k.c. Przedmiotowa ocena stanowiła tym samym podstawę do uwzględnienia roszczenia powodów o ustalenie nieważności umowy, o czym Sąd Okręgowy orzekł w punkcie 1 sentencji wyroku.

W tym miejscu wskazać również należy, iż przedmiotowe roszczenie nie stanowiło w ocenie Sądu Okręgowego nadużycia prawa podmiotowego. Oceniając powyższe wskazać należy, iż art. 5 k.c. ma zastosowanie wyłącznie do stosunków o charakterze cywilnoprawnym. Konstrukcja nadużycia prawa podmiotowego

obejmuje wszystkie typy i postacie praw podmiotowych i uprawnień, a więc zarówno prawa podmiotowe (uprawnienia) bezpośrednio, roszczenia (w tym nie tylko roszczenia rozumiane jako postać prawa podmiotowego, lecz również uprawnienia wchodzące w skład prawa podmiotowego określonego typu i wreszcie roszczenia niebędące emanacją prawa podmiotowego, jak np. roszczenia posesoryjne), uprawnienia kształtujące, zarzuty oraz wynikające z prawa materialnego uprawnienia do żądania ukształtowania stosunku prawnego przez sąd. Wskazany przepis dotyczy wszelkich rodzajów praw podmiotowych (uprawnień), a więc zarówno praw majątkowych, jak i niemajątkowych, a także mających względny, jak i bezwzględny charakter. Przesłanką stosowania art. 5 k.c. jest czynienie użytku z prawa. Pojęcie to oznacza wykonywanie przysługującego prawa, które przede wszystkim polega na działaniu, przez co problem ten dotyczyć może jedynie tych zachowań, które pozostają w związku z istniejącym już stosunkiem prawnym, a więc przysługującym już stronie prawem. Wykonywanie prawa podmiotowego (uprawnienia) polega na podejmowaniu działań mieszczących się w sferze możliwości postępowania przyznanej tym prawem. Sfera ta obejmuje zarówno korzystanie z prawa, jak i dochodzenie prawa w drodze procesu i egzekucji. Jak wynika z powołanego art. 5 k.c., a co w sposób jednoznaczny wskazano w doktrynie dokonując jego wykładni, może on znaleźć zastosowanie tylko wtedy, gdy spełnione są łącznie trzy przesłanki, a mianowicie:

- 1) podmiotowi uprawnionemu przysługuje prawo (uprawnienie materialnoprawne), którego dotyczy nadużycie;
- 2) podmiot uprawniony wykonuje przysługujące mu prawo ("czyni użytek z prawa");
- 3) wykonywanie prawa pozostaje w sprzeczności z jednym z kryteriów wymienionych w art. 5 k.c., tj. z zasadami współzycia społecznego lub też ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa.

Podkreślić również należy, że przepis art. 5 k.c. ma charakter wyjątkowy i może mieć zastosowanie w przypadku nadużycia prawa przez osobę korzystającą z przysługującego jej formalnie uprawnienia. Istnieje jednak domniemanie, że osoba uprawniona korzysta

z przysługującego jej prawa podmiotowego w sposób legalny, tj. zasługujący na ochronę prawną. Kwestionujący takie uprawnienie obowiązany jest wykazać racjonalne przesłanki swojej kontestacji (art. 6 k.c. ; por. wyrok SN z 9.7.2008 r., V CSK 43/08, Legalis; podobnie wyrok SN

z 19.12.2007 r., V CSK 315/07, Legalis). Oznacza to, że pozwany poza podniesieniem zarzutu nadużycia prawa, musi udowodnić w toku postępowania, że występują szczególne okoliczności, uzasadniające nieudzielenie ochrony prawnej uprawnionemu.

Ponadto nie może skutecznie powoływać się na art. 5 k.c. ten, kto sam narusza zasady współzycia społecznego (por. wyrok SN z 13.6.2000 r., V CKN 448/00, Legalis i wyrok SN

z 20.1.2011 r., I PK 135/10, Monitor Prawa Pracy 2011, Nr 9, s. 475). Zakaz nadużycia prawa stosowany jest bowiem przy uwzględnieniu roli prewencyjno - wychowawczej art. 5 k.c., która może być zapewniona tylko wówczas, gdy bierze się pod uwagę nastawienie podmiotów danego stosunku cywilnoprawnego względem powinności przestrzegania zasad współzycia społecznego (por. wyrok SN z 9.3.1972 r., III CRN 566/71, Legalis).

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy, wskazać należy, iż wobec wprowadzenia przez pozwanego do utworzonego przez niego wzoru umowy postanowień, które umożliwiają mu w sposób dowolny i nieograniczony kształtowanie parametru istotnego dla określenia zobowiązania powodów, naruszając tym zasadę swobody umów, Sąd Okręgowy uznał, iż brak jest podstaw do powołania się przez niego, w realiach niniejszej sprawy, na nadużycie prawa przez powodów. Pozwany korzystając z regulacji stawiającej go w pozycji uprzywilejowanej

w ramach ukształtowanego stosunku umownego a zatem nie respektując zasady „czystych rąk”, nie może domagać się pozbawienia powodów prawa do dochodzenia roszczenia o ustalenie nieważności umowy powołując się w sposób ogólny na naruszenie zasad współzycia społecznego. Dodać bowiem wypada, iż strona, która ich sama nie respektuje, nie może skorzystać

z wynikającej z nich ochrony.

W tym miejscu wskazać również należy, iż co do zasady uznanie umowy kredytu za nieważną, wyłącza potrzebę jej kontroli pod kątem zarzucanej przez powodów abuzywności klauzul indeksacyjnych w rozumieniu art. 385 § 1 k.c.,

gdyż za abuzywne można uznać tylko takie postanowienia umowne, które są ważne. Mimo tego Sąd Okręgowy poddał ocenie klauzule indeksacyjne pod kątem spełnienia przesłanek z art. 385¹ k.c., ze względu na sformułowane przez powodów zarzuty co do ich abuzywnego charakteru i wywodzone z tego skutki m.in. w postaci nieważności umowy kredytu.

W ocenie Sądu Okręgowego, abuzywny charakter wykazują postanowienia dotyczące indeksacji kredytu do waluty obcej zawarte w §9 ust. 2 i §10 ust. 3 umowy kredytu.

Zgodnie z art. 385¹ § 1 k.c., postanowienia umowy zawieranej z konsumentem, niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. W myśl art. 385¹ § 2 k.c., jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 tego artykułu nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie. Stosownie do treści art. 385¹ § 3 k.c., niezgodnione indywidualnie są natomiast te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych

z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Zgodnie zaś z art. 385¹ § 4 k.c., ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje. Podkreślić należy, że art. 385¹ k.c. stanowi implementację art. 3 dyrektywy Rady Wspólnot Europejskich 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz. Urz. WE L Nr 95, s. 29 ze zm.), który stanowi, że warunki umowy, które nie były indywidualnie negocjowane, mogą być uznane za nieuczciwe, jeśli stoją w sprzeczności z wymogami dobrej wiary, powodują znaczącą nierównowagę wynikających z umowy, praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta.

Z przytoczonych regulacji wynika, że aby określone postanowienie umowy mogło zostać uznane za niedozwolone, muszą zostać spełnione cztery warunki: 1) umowa musi być zawarta

z konsumentem, 2) postanowienie umowy nie zostało uzgodnione indywidualnie, 3) postanowienie kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy, 4) postanowienie sformułowane w sposób jednoznaczny nie dotyczy głównych świadczeń stron.

W niniejszej sprawie, w ocenie Sądu Okręgowego, zawierając z pozwanym umowę kredytową powodowie posiadali status konsumenta w rozumieniu art. 22⁽¹⁾ k.c., skoro zaciągnięcie przez nią kredytu miało służyć przede wszystkim pozyskaniu środków pieniężnych na pokrycie ich zobowiązań finansowych powstałych już uprzednio w innych bankach oraz na dowolne cele konsumpcyjne. W tym miejscu należy zaznaczyć, że pozwany kwestionował status konsumenta powódki, która prowadziła działalność gospodarczą i część środków uzyskanych

z przedmiotowego kredytu, posłużyła powódce na spłatę zobowiązań wynikających

z prowadzonej działalności gospodarczej w postaci (...). Fakt ten nie był przez powodów kwestionowany. W tym zakresie Sąd Okręgowy uznał, że wskazane przez pozwanego fakty są niewystarczające, aby odmówić powodom statusu konsumentów w dacie zawierania umowy kredytu, w szczególności dlatego, że na powyższy cel była przeznaczona jedynie kwota 353 600 zł, stanowiąca mniej niż połowę kwoty udzielonego kredytu, przez co nie można uznać aby przeważał cel gospodarczy przy zawarciu umowy a ponadto status przedsiębiorcy przysługiwał jedynie powódce. Jeśli zaś chodzi o kwestie przeznaczenia części środków z kredytu na prowadzenie działalności polegającej na wynajmowaniu lokali, to argument ten należało uznać za chybiony, gdyż kwestia ta została jednoznacznie zakwestionowana przez powoda, zaś pozwany nie przedstawił dowodów, które potwierdzałyby ten fakt. Zaznaczyć wypada, iż załączony do odpowiedzi na pozew wydruk z internatu dotyczący oferowania wynajmu apartamentów nie zawiera informacji o właścicielu przedmiotowej nieruchomości. Wprowadzenie natomiast nazwy przedmiotowego apartamentu do wyszukiwarki (...) prowadziło do ustalenia, iż powyższe nie odnosi się do nieruchomości budynkowej powodów, która za środki uzyskane z kredytu miała być m.in. remontowana. Co również istotne zarzutom pozwanego dotyczącym prowadzenia przez powodów wynajmu lokali zaprzeczył powód, który po pierwsze dokładnie opisał na co

zostały przeznaczone poszczególne środki finansowe uzyskane z kredytu a po drugie wskazał, iż nie zajmują się z żoną wynajmem pokoi, lecz jak przyznała żona prowadzi (...) a on zajmuje się naprawą (...).

W ocenie Sądu Okręgowego, analizowane klauzule umowne nie były także przedmiotem indywidualnych uzgodnień pomiędzy stronami, co zresztą potwierdzili powodowie wskazując, że nie mieli możliwości negocjowania umowy. Nie ulega wątpliwości, że przedmiotem umowy zawartej z powodami, jako konsumentami był oferowany przez pozwanego kredyt, który stanowił „gotowy produkt”, co wskazuje, iż pozwany opierał się na gotowym wzorcu umownym. Powodowie nie mieli żadnego wpływu na treść postanowień umowy regulujących kwestię klauzul indeksacyjnych, w tym przeliczania wartości poszczególnych rat kredytowych z franków szwajcarskich na złote według kursów ustalonych w Tabeli kursowej Banku. W sposób jednoznaczny w powyższej kwestii wypowiedział się Sąd Apelacyjny w W. stwierdzając w wyroku z dnia 20 maja 2015 r., (sygn. akt VI ACa 995/14, Legalis nr 1327202), że postanowieniem indywidualnie uzgodnionym w myśl przepisu art. 385¹ § 1 k.c. nie jest postanowienie, którego treść konsument mógł negocjować, lecz takie postanowienie, które rzeczywiście powstało na skutek indywidualnego uzgodnienia, co potwierdza, że potencjalna możliwość wywarcia wpływu przez konsumenta na treść postanowienia nie wystarcza by uznać je za indywidualnie uzgodnione. Jak już wskazano, zawarta przez strony umowa kredytowa była wzorem umowy przygotowanym i stosowanym przez pozwanego. Zgodnie zaś z art 3 ust. 2 dyrektywy Rady 93/13/EWG, fakt, że niektóre postanowienia umowy były negocjowane indywidualnie, nie wyłącza uznania innych jej postanowień za nieuzgodnione indywidualnie, zwłaszcza jeżeli ogólna ocena umowy wskazuje na to, że została ona sporządzona na podstawie uprzednio sformułowanego wzorca. Oznacza to, że samo przystąpienie przez konsumenta do wzorca umowy nakazuje przyjąć, iż zawarte we wzorcu postanowienia nie były uzgodnione indywidualnie.

Analizowane klauzule określają w ocenie Sądu główne świadczenie stron w rozumieniu art. 385⁽¹⁾ § 1 zd. 2 k.c. Zgodnie bowiem z art. 69 ust. 1 ustawy Prawo bankowe, przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Głównym świadczeniem kredytobiorcy (stanowiącym *essentialia negotii* umowy kredytu) jest zatem zwrot kredytu. Zawarte w łączącej strony umowie klauzule waloryzacyjne określają właśnie to świadczenie. Świadczenie powodów polegające na zwrocie wykorzystanego kredytu, zostało określone z wykorzystaniem tych klauzul w ten sposób, że wysokość każdej raty kapitałowo - odsetkowej jest obliczana z wykorzystaniem dwukrotnego przeliczenia zobowiązania według kursu franka szwajcarskiego z dnia wypłaty kredytu i z dnia dokonania płatności każdej z rat. Klauzule waloryzacyjne określają więc wysokość rat, stanowiących główne świadczenie powodów. Tym samym, Sąd podziela stanowisko wyrażone w najnowszym orzecznictwie Sądu Najwyższego (por. wyrok z 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, OSP 2019, z. 12, poz. 115; wyrok z 9 maja 2019 r., I CSK 242/18, niepubl.), a także prezentowane w nauce prawa (tak trafnie K. Zagrobelny [w:] Kodeks cywilny. Komentarz, red. E. Gniewek, P. Machnikowski, Warszawa 2019, art. 385 1, nt. 8). Sąd Okręgowy ma zarazem świadomość przeciwnej linii orzeczniczej (wyrok SN z 29 października 2019 r., IV CSK 309/18, niepubl.; wyrok SN z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016, z. 11, poz. 134; wyrok SN z 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16; wyrok SN z 14 lipca 2017 r., II CSK 803/16, OSNC 2018, z. 7-8, poz. 79), która jednak nie jest przekonująca. Odwołuje się bowiem do pozaustawowego kryterium „bezpośredniości” określania świadczenia głównego, a także do wąskiego rozumienia wyjątku od zasady kontroli abuzywności. Sąd Okręgowy podziela w ogólności stanowisko, że wyjątek z art. 385⁽¹⁾ § 1 zd. 2 k.c. należy wyklądać wąsko w myśl zasady *exceptiones non sunt extendendae* i w zgodzie z dyrektywą 93/13 interpretowaną zgodnie z orzecznictwem TSUE, tym niemniej nieuprawnione byłoby twierdzenie, że Trybunał Sprawiedliwości opowiedział się za stanowiskiem zajmowanym w niepodzielonej przez Sąd linii orzeczniczej. W wyroku z 30 kwietnia 2014 r., C-26/13, K. R., pkt 59 TSUE wskazał, że „wyrażenie 'określenie głównego przedmiotu umowy' obejmuje (...) warunek (...) zgodnie z którym (...) do celów obliczenia rat kredytu stosowany jest kurs sprzedaży (...) waluty, jedynie pod warunkiem, że zostanie ustalone, iż wspomniany warunek określa podstawowe świadczenie w ramach danej umowy, które jako takie charakteryzuje tę umowę, przy czym ustalenia tego powinien dokonać sąd odsyłający, biorąc pod uwagę charakter, ogólną systematykę i postanowienia rozpatrywanej umowy, a także jej kontekst prawny i faktyczny” (

por. także wyrok TSUE z 20 września 2017 r., C-186/16, A., pkt 41, w którym uznano za określające główne świadczenie strony postanowienie o obowiązku spłaty kredytu w walucie obcej). Sąd, oceniając charakter umowy łączącej strony oraz całokształt jej postanowień, stoi na stanowisku, że główne świadczenie powodów (kredytobiorców) jest określone klauzulami indeksacyjnymi. Nie do obrony, w ocenie Sądu Okręgowego, jest tworzenie rozróżnienia między „określanie głównego świadczenia” a „wpływaniem na jego wysokość”.

Tym niemniej powyższe nie stoi na przeszkodzie kontroli abuzywności powołanych klauzul. Zgodnie bowiem z art. 385¹ § 1 zd. 2 k.c. kontrola taka jest dopuszczalna pod warunkiem, że postanowienie określające główne świadczenie strony nie jest sformułowane

w sposób jednoznaczny. Jak trafnie wywiódł TSUE, dokonując wykładni postanowień dyrektywy 93/13, chodzi o jednoznaczność nie tylko z gramatycznego punktu widzenia, ale także przedstawienie konsumentowi w sposób przejrzysty konkretnego działania mechanizmu wymiany waluty obcej, tak by rzezony konsument był w stanie oszacować, w oparciu

o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tej umowy konsekwencje ekonomiczne (wyrok z 30 kwietnia 2014 r., C-26/13, K. i R., pkt 75). Tymczasem wprowadzone do umowy klauzule indeksacyjne, opierające się na tabeli kursów sporządzanej każdego dnia roboczego przez bank, a więc pozostawiające ustalenie kursu wymiany pozwanemu, z samej istoty zaprzeczają wymogowi przedstawienia powodom w przejrzysty sposób, mechanizmu ustalania tych kursów, tak żeby mogli oni w oparciu o obiektywne kryteria szacować wysokość swojego zobowiązania.

W dalszej kolejności należało ocenić, czy zawarte w przedmiotowej umowie kredytowej klauzule indeksacyjne kształtują prawa i obowiązki powodów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy. Podkreślić trzeba, że sprzeczne z dobrymi obyczajami są przede wszystkim działania niezgodne z zasadą równorzędności stron kontraktujących. Rażącem naruszeniem interesów konsumenta jest z kolei niesprawiedliwiona dysproporcja praw czy obowiązków na jego niekorzyść w stosunku obligacyjnym. Wspólną cechą wyżej wskazanych przesłanek jest nierównomierne rozłożenie praw, obowiązków czy ryzyka między stronami, prowadzące do zachwiania równowagi kontaktowej (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 13 lipca 2005 roku, I CK 832/04, Legalis numer 71468). Do dobrych obyczajów, uczciwości kupieckiej zalicza się przede wszystkim wymaganie od przedsiębiorcy wysokiego poziomu świadczonych usług oraz stosowania we wzorcach umownych takich zapisów, aby dla zwykłego konsumenta były one jasne, czytelne i proste, a ponadto by postanowienia umowne w zakresie łączącego konsumenta z przedsiębiorcą stosunku prawnego należycie zabezpieczały interesy konsumenta i odwzorowywały przysługujące mu uprawnienia wynikające z przepisów prawa. Działanie wbrew dobrym obyczajom, w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego, oznacza tworzenie przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową stron stosunku umownego. W stosunkach z konsumentami szczególne znaczenie mają te oceny zachowań podmiotów w świetle dobrych obyczajów, które odwołują się do takich wartości jak: szacunek wobec partnera, uczciwość, szczerowość, zaufanie, lojalność, rzetelność i fachowość. Tym wartościom bowiem powinny odpowiadać zachowania stron stosunku zobowiązaniowego. Postanowienia umów, które kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny

z wyżej wymienionymi wartościami kwalifikować należy zawsze jako sprzeczne z dobrymi obyczajami, w rozumieniu przepisu art. 385¹ § 1 k.c. W szczególności dotyczy to wszelkich postanowień, które zmierzają do naruszenia równorzędności stron stosunku, nierównomiernie rozkładając uprawnienia i obowiązki między partnerami umowy.

Co do zasady, za sprzeczne

z dobrymi obyczajami uznaje się reguły postępowania sprzeczne z etyką, moralnością

i aprobowanymi społecznie obyczajami. Za sprzeczne z dobrymi obyczajami można uznać także działania zmierzające do niedoinformowania, dezorientacji, wywołania błędnego przekonania konsumenta, wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności, a więc działanie potocznie określane jako nieuczciwe, nierzetelne, odbiegające od przyjętych standardów postępowania. Sąd jest zatem obowiązany do zbadania i oceny, czy konkretne klauzule umowne przekraczają granice rzetelności kontraktowej określone przez ustawodawcę w odniesieniu do kształtowania praw i obowiązków stron konsumentckiego stosunku obligacyjnego (tak Sąd Najwyższy w wyrokach

z dnia 27 listopada 2015 roku, I CSK 945/14, z dnia 30 września 2015 roku, I CSK 800/14, z dnia 13 sierpnia 2015 roku, I CSK 611/14).

Zdaniem Sądu, brak jest podstaw do uznania, że samo istnienie w umowie kredytowej klauzul indeksacyjnych kształtowało prawa i obowiązki powodów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami oraz rażąco naruszało ich interesy. W pierwszej kolejności zwrócić trzeba uwagę, iż Sąd ma świadomość, że wskutek nadzwyczajnej zmiany stosunków na rynku walut i wzrostu kursu franka szwajcarskiego w stosunku do złotego, doszło do wzrostu zobowiązania kredytowego powodów, a tym samym do pogorszenia ich sytuacji. Niemniej jednak podnieść należy, że oceny abuzywności postanowień umowy dokonuje się z uwzględnieniem stanu rzeczy istniejącego w chwili jej zawarcia (zob. art. 4 ust. 1 dyrektywy 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 roku), co oznacza, że okoliczności wykonania umowy, nie mają dla tej oceny żadnego znaczenia. W ocenie Sądu Okręgowego, zastosowanie w rzeczonyj umowie konstrukcji indeksacji (waloryzacji) kredytu nie naruszało zasady równowagi stron, gdyż w istocie ryzyko zmian kursu waluty indeksacyjnej obciążało obie strony. Podkreślić bowiem trzeba, że w przypadku wzrostu kursu waluty indeksacyjnej szala owego ryzyka przechylała się na kredytobiorcę, jednak w razie potencjalnego spadku kursu tej waluty, ryzyko spadłoby na udzielający kredytu bank. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 24 maja 2012 r., (II CSK 429/11, Legalis nr 526856), zmiana kursu waluty, co do zasady mieści się w ryzyku kontraktowym, bowiem jest faktem powszechnie znanym, że kurs waluty nie jest wartością stałą, lecz zmienną, zależną od bardzo wielu czynników w gospodarce i polityce. Biorący kredyt, zwłaszcza długoterminowy z przeliczeniem zobowiązań okresowych (rat spłacanego kredytu) według umówionej waluty (klauzula walutowa) ponosi ryzyko polegające albo na płaceniu mniejszych rat w walucie kredytu, albo większych, niż to wynika z obliczenia w tej walucie, gdyż na wysokość każdej raty miesięcznej wpływa wartość kursowa waluty kredytu w stosunku do waluty waloryzacji tego kredytu. Podobne ryzyko ponosi kredytodawca, który wprawdzie ma osiągnąć tylko zwrot kwoty udzielonego kredytu z odsetkami, ale w razie zawarcia klauzuli walutowej może poszczególne raty mieć większe po przeliczeniu, albo mniejsze, zależne od różnic kursowych. Jak wskazał Rzecznik Generalny w opinii z dnia 27 kwietnia 2017 r. do sprawy C-186/16, artykuł 3 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, iż znaczącą nierównowagę wynikających z umowy praw/obowiązków stron należy oceniać poprzez odniesienie do wszystkich okoliczności, które przedsiębiorca mógł w sposób uzasadniony przewidzieć w chwili zawarcia umowy. Natomiast nierównowagi tej nie można oceniać w świetle zmian, które nastąpiły po zawarciu umowy, takich jak zmiany kursu walut, na które przedsiębiorca nie miał wpływu i których nie mógł przewidzieć.

W tym kontekście podkreślić trzeba, że wraz z wnioskiem o udzielenie kredytu powodowie złożyli oświadczenie, że zapoznali się z ryzykiem kursowym oraz ryzykiem wynikającym ze zmiennej stopy procentowej, wnosząc o udzielenie kredytu w walucie obcej. Ponadto zawierając umowę ponownie oświadczyli, że są świadomi ryzyka kursowego związanego ze zmianą waluty indeksacyjnej w stosunku do złotego w całym okresie kredytowania i akceptują to ryzyko (§1 ust. 1 umowy). Biorąc pod uwagę fakt, że powodowie zawarli umowę kredytową na okres 276 miesięcy, to oceniając sprawę rozsądzanie i z dołożeniem należytej staranności, musieli mieć świadomość, że prawdopodobieństwo, aby sytuacja gospodarcza we Polsce, Europie i na świecie (determinująca relacje walutowe), była przez cały czas jednakowa, jest zwyczajnie niemożliwe.

Nie można również pominąć faktu, że na datę zawarcia umowy kredytowej, opcja kredytu indeksowanego do CHF była dla powodów znacznie bardziej korzystna niż umowa kredytu udzielanego w złotówkach, przede wszystkim z uwagi na niższe oprocentowanie. Jest faktem notoryjnym, że kredyty indeksowane do waluty obcej, szczególnie do CHF, na przestrzeni lat 2008-2012 były znacznie korzystniej oprocentowane w porównaniu do kredytów w złotych polskich, co zresztą zdecydowało o tym, że powodowie zdecydowali się właśnie na taki produkt .. (...) przedstawionych względów, nie można uznać, aby zamieszczenie w umowie kredytowej klauzul indeksacyjnych, było sprzeczne z dobrymi obyczajami, czy rażąco naruszało interesy konsumenta.

W ocenie Sądu Okręgowego, w okolicznościach niniejszej sprawy istnieją natomiast podstawy do przyjęcia, że klauzule indeksacyjne zawarte w § 9 ust. 2 i § 10 ust. 3 umowy kredytu, w zakresie w jakim przewidywały przeliczanie należności kredytowych według kursów CHF ustalonych w Tabeli kursowej sporządzanej przez pozwany bank, kształtowały prawa

i obowiązki powodów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy.

Zdaniem Sądu Okręgowego, pozwany wprowadzając klauzule waloryzacyjne oparte o kursy walut wskazane w sporządzanych przez niego tabelach, przyznał sobie prawo do jednostronnego regulowania wysokości rat kredytu waloryzowanego kursem CHF i wysokości całej wierzytelności poprzez wyznaczenie w tabelach kursowych kursu kupna i sprzedaży franka szwajcarskiego, a tym samym wartości spreadu walutowego (rozumianego jako różnica pomiędzy kursem sprzedaży a kursem kupna waluty obcej). O abuzywności analizowanych postanowień umownych przesądza fakt, że klauzule te nie odwoływały się do obiektywnych wskaźników, na które żadna ze stron nie miała wpływu, lecz pozwalały wyłącznie bankowi na określenie miernika wartości wedle swojej woli a uprawnienie banku do określania wysokości kursu kupna

i sprzedaży CHF nie doznaje żadnych formalnie uregulowanych ograniczeń. Na mocy spornych postanowień to pozwany bank mógł jednostronnie i arbitralnie, a przy tym

w sposób wiążący, modyfikować wskaźnik, według którego obliczana była wysokość zobowiązania kredytowego powodów, a tym samym mógł wpływać na wysokość ich świadczenia. Zauważyć bowiem trzeba, że umowa o kredyt nie precyzowała sposobu ustalania kursu wymiany walut wskazanego w tabeli kursów banku, co wskazuje na nietransparentność klauzul indeksacyjnych. W szczególności postanowienia przedmiotowej umowy nie przewidują wymogu, aby wysokość kursu ustalanego przez bank pozostawała w określonej relacji do aktualnego kursu CHF ukształtowanego przez rynek walutowy lub na przykład kursu średniego publikowanego przez Narodowy Bank Polski. Oznacza to, że bankowi pozostawiona została dowolność w zakresie wyboru kryteriów ustalania kursu CHF w swoich Tabelach kursowych,

a przez to kształtowania wysokości zobowiązania powodów, których kredyt waloryzowany jest kursem CHF. Co istotne, umowa nie dawała powodom żadnego instrumentu pozwalającego bronić się przed decyzjami banku w zakresie wyznaczanego kursu CHF. W rezultacie, powodowie nie byli w stanie samodzielnie oszacować wpływających dla nich z umowy kredytowej konsekwencji ekonomicznych w oparciu o przejrzyste, jednoznaczne i zrozumiałe kryteria. Pomiędzy stronami umowy doszło zatem w tym zakresie do zakłócenia równowagi kontraktowej, gdyż bank uzyskał instrumenty pozwalające mu na jednostronne kształtowanie sytuacji konsumenta w zakresie wysokości jego zobowiązań kredytowych.

Dobre obyczaje nakazują, aby ponoszone przez konsumenta koszty związane

z zawarciem umowy, o ile nie wynikają z czynników obiektywnych, były możliwe do przewidzenia. Brak określenia w umowie sposobu ustalania kursów walutowych na potrzeby przeliczenia salda zadłużenia na walutę obcą oraz przeliczenia na złote kwoty wymaganej do spłat kredytu w rażący sposób narusza interes konsumenta. Oczywiście jest, że konsument zawierając umowę kredytu indeksowanego liczy się i akceptuje ryzyko jakie się z tym wiąże, a więc wynikające ze zmienności kursów walut obcych, ryzyko to jest oczywiste, lecz nie ma ono nic wspólnego z ryzykiem całkowicie dowolnego kształtowania kursu wymiany przez kredytodawcę i narażenia konsumenta na nieprzewidywalne koszty, jak to miało miejsce

w przedmiotowej sprawie. Czym innym jest bowiem ryzyko zmienności kursu walutowego,

a czym innym ustalanie kursów walut przez pozwanego. Te dwie kwestie są ze sobą powiązane tylko w takim stopniu, w jakim czynniki rynkowe mają wpływ na kurs waluty w banku. Natomiast ryzyko to nie ma żadnego wpływu na ryzyko związane z możliwością dowolnego kształtowania przez pozwanego kursu wymiany waluty, w której indeksowany jest kredyt, a to wpływa w sposób oczywisty na sytuację konsumenta. W tym miejscu nadmienić trzeba, że jak wskazał Trybunał Sprawiedliwości w wyroku z dnia 20 września 2017 roku (C-186/16, R. A. i in. przeciwko (...)) SA, Legalis nr 1665691), przewidziany w art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 wymóg, aby warunek umowny był wyrażony prostym i zrozumiałym językiem, powinien być on rozumiany, jako nakazujący, by umowa przedstawiała w sposób przejrzysty konkretne działanie mechanizmu, do którego odnosi się ów warunek, a także, w zależności od przypadku, związek między tym mechanizmem a mechanizmem przewidzianym w innych warunkach, tak by konsument był w stanie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tej umowy konsekwencje ekonomiczne. Nie ulega wątpliwości, że postanowienia zawarte w §9 ust. 2 i §10 ust. 3 umowy kredytu wskazanych kryteriów w żadnym wypadku nie spełniają.

Podkreślić również trzeba, że poprzez takie ukształtowanie klauzul indeksacyjnych, iż przeliczenie kwoty udzielonego w złotych polskich kredytu na CHF zostało dokonane według kursu kupna tej waluty określonego w Tabeli kursowej, zaś przeliczanie rat kredytu wyrażonych w CHF na złote polskie następuje według kursu sprzedaży CHF ustalonego w Tabeli kursowej, bank przyznał sobie prawo do uzyskiwania dodatkowej prowizji, którą stanowiła właśnie różnica pomiędzy kursem kupna i sprzedaży CHF, czyli spread walutowy, przy czym owej prowizji nie towarzyszyło żadne świadczenie wzajemne Banku (por. wyrok Trybunału Sprawiedliwości z dnia 30 kwietnia 2014 roku, C-26/13, Á. K., H. R. przeciwko (...), Legalis numer 966197).

W opisanych wyżej mechanizmach należy dostrzegać zarówno sprzeczność postanowienia z dobrymi obyczajami i rażącego naruszenie interesów konsumenta, który nie miał możliwości oceny własnej sytuacji - w tym wysokości wymagalnych rat kredytu - i był zdany wyłącznie na arbitralne decyzje Banku (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 7 maja 2013 r., VI ACa 441/13, Lex nr 1356719). To powodowało, że badane postanowienia opisane w §9 ust. 2 i §10 ust. 3 umowy są sprzeczne z dobrymi obyczajami oraz w sposób rażący naruszają interesy powodów jako konsumenta.

Oceniając przez pryzmat powyżej opisanych przesłanek kwestionowane przez powodów postanowienia umowne przewidujące indeksację kredytu powtórzyć należy, że sama konstrukcja indeksacji nie jest niedozwolona. Jak już wyżej wskazano, na gruncie orzecznictwa Sądu Najwyższego, konstrukcja indeksacji kredytu nie jest sprzeczna z prawem, jak też nie można wykluczyć jej stosowania w umowach zawieranych z konsumentami.

Postanowienia umowne dotyczące indeksacji kredytu muszą być jednak rozpatrywane na gruncie konkretnej umowy i wszystkie łącznie, gdyż razem decydują o kształcie umowy kredytu w zakresie indeksacji. Przy takim podejściu, w ocenie Sądu Okręgowego, w realiach niniejszej sprawy wystąpiłyby przesłanki do uznania postanowień przewidujących indeksację kredytu za postanowienia niedozwolone - przy założeniu, że nie byłyby one nieważne. Taki wniosek wynika z przeprowadzonej i przedstawionej już powyżej oceny kształtu postanowień, które z jednej strony różnicują wysokość kursu przyjętego dla przeliczeń kwoty kredytu z PLN na CHF, a następnie przeliczeń wysokości wymaganej spłaty z CHF na PLN, a z drugiej strony (przede wszystkim) - pozwalają kredytodawcy na swobodne ustalenie wysokości każdego z tych kursów.

Już zróżnicowanie pomiędzy kursem kupna i sprzedaży stosowanym dla określenia wysokości kapitału kredytu, a następnie wysokości rat spłaty uznać należy za sprzeczne z dobrymi obyczajami, a równocześnie rażąco naruszające interesy konsumenta. Mechanizmy, które mają służyć uzasadnieniu stosowaniu takiej konstrukcji pozostają bez znaczenia w niniejszej sprawie. Ponownie należy wskazać, że oceny zgodności postanowienia umownego z dobrymi obyczajami dokonuje się w oparciu o treść umowy i okoliczności jej zawarcia, nie zaś w oparciu o przyjęty przez przedsiębiorcę sposób wykonywania umowy, w tym finansowania przez niego działalności swojego przedsiębiorstwa, w zakresie pozwalającym na wykonanie umowy. Dlatego też stwierdzić należy, że przyjęcie w umowie rozwiązań różnicujących stosowane kursy walut nie znajduje uzasadnienia. Strony umowy nie umawiały się na prowadzenie przez bank działalności kantorowej - dokonywania wymiany walut, a postanowiły jedynie wprowadzić do umowy mechanizm o charakterze indeksacyjnym, pozwalający na zastosowanie stóp procentowych przewidzianych dla waluty obcej. Równocześnie nie może budzić wątpliwości, że konstrukcja, w której w chwili wypłaty kredytu wysokość wyrażonego w złotych polskich zobowiązania konsumenta (świadczenia, które ma spełnić na rzecz banku) jest, w wyniku zastosowania dla jej ustalenia kursu sprzedaży, wyższa niż wysokość udzielonego mu kredytu, stanowi naruszenie interesów konsumenta. Z kolei wykorzystanie przez bank swojej przewagi kontraktowej dla wprowadzenia do umowy rozwiązań korzystnych wyłącznie dla kredytodawcy, w nieuzasadniony sposób zwiększających wysokość świadczeń, do których zobowiązany jest kredytobiorca, uznać należy za sprzeczne z dobrymi obyczajami. Z opisanych przyczyn za niedozwolone postanowienie umowne w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. uznać należałoby powołane wyżej postanowienia zawarte w §9 ust. 2 i §10 ust. 3 umowy.

Dla oceny kwestii abuzywności klauzul indeksacyjnych nie ma znaczenia zawarcie przez strony Aneksu nr (...) z dnia 22 października 2009 r. i aneksu nr (...) z dnia 23 lipca 2013 r. do umowy kredytu, dających najpierw możliwość spłaty kredytu przy zastosowaniu kursu sprzedaży NBP a następnie możliwość spłaty bezpośrednio w walucie CHF. Aneksy te nie usunęły bowiem pierwotnej przyczyny niedozwolonego charakteru zawartych w umowie postanowień dotyczących indeksacji kredytu. Umożliwienie kredytobiorcy spłacania należności, od pewnego momentu wykonywania umowy, po kursie ustalonym przez inny podmiot niż pozwany Bank a następnie bezpośrednio w walucie CHF nie likwiduje źródła abuzywności, jakim jest nierównomierne rozłożenie praw i obowiązków stron umowy poprzez zastosowanie indeksacji. Ponadto, aby było możliwe przyjęcie, że konsument wyraża zgodę na związanie go niedozwolonym postanowieniem umownym, konieczne jest, aby zgoda taka została wyrażona w sposób świadomy i wyraźny.

Z pewnością nie sposób nadawać aneksowi takiego znaczenia, gdyż w żaden sposób nie odnosi się on do regulacji łączących strony stosunków prawnych przed zawarciem aneksu i ich skutków. Nie stanowi zatem potwierdzenia przez kredytobiorcę woli związania go określonymi postanowieniami umownymi. Przywołane aneksy nie zawierają rozwiązań, które usuwałyby skutki istnienia umowy w dotychczasowym kształcie. Należy do nich istnienie nieuzasadnionego zróżnicowania sposobów przeliczania kwot ze złotych na franki szwajcarskie (kapitału kredytu) i z franków na złote (wysokości rat), jak również istnienie po stronie banku swobody w zakresie ustalania wysokości każdego z tych kursów. W braku wyraźnie wyrażonej zgody konsumenta na związanie go postanowieniami mającymi charakter niedozwolony, tylko wprowadzenie rozwiązań, które w pełni usuwałyby skutki zastosowania takich postanowień, można by uznać za zamykające kwestię abuzywności klauzul umownych. Skoro mechanizm indeksacji podlega wyeliminowaniu z umowy ex lege, to tym samym dalsze ustalenia stron odnoszące się do tego mechanizmu nie mogą odnieść skutku prawnego. Postanowienia aneksu mogłyby odnieść skutek tylko wówczas, gdyby umowa kredytu zawierała skuteczne klauzule indeksacyjne.

Poczyniona powyżej ocena odpowiada również stanowisku Sądu Najwyższego, który w uzasadnieniu uchwały 7 sędziów z 20 czerwca 2018 r. w sprawie III CZP 29/17 (Monitor Prawniczy rok 2018, Nr 14, str. 724), powołując się na orzecznictwo TSUE (wyrok z 21 lutego 2013 r., C-472/11, (...), pkt 31 i 35), wskazał, że „warunkiem sanowania niedozwolonych postanowień umownych wskutek późniejszego zdarzenia, niezależnie czy zdarzeniem tym jest jednostronna czynność konsumenta, czy aneks do umowy, jest „świadoma, wyraźna i wolna” zgoda konsumenta, która musi być jednoznacznie, wyraźnie i stanowczo ukierunkowana na sanowanie wadliwego postanowienia, natomiast wyrażenie zgody na zmianę umowy przez wyeliminowanie niedozwolonego postanowienia (zastąpienie go innym, uzupełnienie itp.) - choćby zmiana ta była indywidualnie uzgodniona - nie może być traktowane samo przez się jako wyraz woli sanowania wadliwego postanowienia”.

W świetle powyższego, kwestionowane klauzule umowne przewidujące mechanizm indeksacji do franka szwajcarskiego zobowiązań stron umowy kredytu należałoby uznać za niedozwolone postanowienia umowne, gdyby brak było podstaw do stwierdzenia ich nieważności. Jednakże skutkiem uznania za abuzywne postanowień umownych dotyczących indeksacji byłaby konieczność ich pominięcia przy ustalaniu treści stosunku prawnego wiążącego konsumenta, a nie co do zasady nieważność umowy.

Przechodząc do oceny skutków stwierdzenia abuzywności ww. klauzul, na byt danej umowy (jej ważność, możliwość wykonania) trzeba zastrzec, iż według zasady ogólnej, postanowienia abuzywne nie wiążą konsumenta ex tunc i ex lege, strony są jednakże związane umową w pozostałym zakresie (art. 3851 § 2 in fine k.c.). W praktyce, w judykaturze krajowej jak i europejskiej (na gruncie wykładni wspomnianej dyrektywy UE nr 93/13 przez TSUE) można zaobserwować rozbieżne poglądy w tej materii, sprowadzające się do trzech różnych grup zapytrań:

- I. przewidujące bezskuteczność abuzywnego postanowienia umownego, związanie umową w pozostałym zakresie,
- II. przewidujące, iż w miejsce postanowień uznanych za abuzywne wchodzi przepisy dyspozytywne,
- III. przewidujące nieważność całej umowy kredytu ex tunc i ex lege (na wyraźne i uzasadnione żądanie konsumenta).

Co do zasady, zgodnie z art. 385¹ § 2 k.c. umowa powinna wiązać w pozostałym zakresie, jednakże stać się tak może jedynie w razie możliwości utrzymania takiej umowy w mocy po wyeliminowaniu niedozwolonych postanowień umownych (wyrok TSUE z 3 października 2019 r., C-260/18, D., pkt. 39, 40, 43, 47).

Zwrócić również należy uwagę, iż w polskim porządku prawnym o nieważności umowy kredytu bankowego można mówić wyłącznie wtedy, gdy nie zostały w niej uzgodnione minimalne, konieczne elementy umowy odzwierciedlające essentialia negotii umowy kredytu bankowego (art. 69 ust. 1 Prawa bankowego).

Z uwagi na okoliczność, że - ze wskazanych wyżej przyczyn - zakwestionowaniu podlegałby cały mechanizm indeksacji w kształcie przyjętym w wiążącej strony umowie, zbędne byłoby poszukiwanie odpowiedzi na możliwość ustalenia i przyjęcia innego („sprawiedliwego”) kursu dla dokonania rozliczeń między stronami, przy zachowaniu mechanizmu indeksacji. Należy przy tym wskazać, że stosowanie obowiązującego aktualnie art. 358 § 2 k.c. jest niemożliwe, skoro nie obowiązywał on w dacie zawarcia umowy kredytu (wszedł w życie dopiero 24 stycznia 2009 r.), a brak jest przepisów przejściowych, które umożliwiłyby jego zastosowanie. Ponadto przepis ten odnosi się do możliwości ustalenia kursu waluty obcej w przypadku spełnienia świadczenia w walucie polskiej, natomiast nie reguluje sytuacji, w której dochodzi do przeliczenia wysokości zobowiązania z waluty polskiej na obcą. Brak jest zatem mogących znaleźć zastosowanie przepisów dyspozytywnych stanowiących podstawę wyznaczenia takiego kursu. Wobec tego należy dokonać oceny możliwości dalszego funkcjonowania umowy po wyeliminowaniu z niej postanowień dotyczących indeksacji.

Zastrzec należy, iż Sądowi znane są orzeczenia według których w powyższej sytuacji należałoby stosować kurs średni NBP, poprzez zastosowanie w drodze analogii przepisów Prawa wekslowego (wyrok SN z 14 lipca 2017 r., II CSK 803/16). W ocenie Sądu w składzie rozpoznającym żądanie powodów, taka ingerencja w treść zobowiązania, przy braku w polskim porządku prawnym wyraźnego przepisu dyspozytywnego, mogącego mieć zastosowanie na dzień zawarcia Umowy, byłaby zbyt daleko idąca zważywszy na obecny, kierunek orzeczeń TSUE, który skłania się za nieważnością umowy na żądanie konsumenta.

Nie sposób byłoby zdaniem Sądu zastosować w zaistniałej sytuacji do rozliczeń stron kursu średniego NBP na podstawie zwyczaju (art. 354 k.c.). Zwrócić należy bowiem uwagę, że nawet w przypadku umów kredytu indeksowanego, denominowanego ten sposób określania świadczeń stron, nie przyjął się powszechnie, czego pokłosiem są liczne postępowania sądowe zarzucające bankom stosowanie względem klientów postanowień abuzywnych w zakresie stosowania kursów nie jednorodnych, dowolności ustalania Tabel kursowych. Nie sposób więc przyjąć, że w tej materii wykształcił się ugruntowany zwyczaj, zaś Umowa badana w niniejszym postępowaniu jest odstępstwem od praktyki przyjętej powszechnie w obrocie.

Ponadto uzupełnianie treści umów po wyeliminowaniu klauzul abuzywnych przez zastosowanie przepisów odwołujących się do klauzul generalnych jednoznacznie wykluczył TSUE, orzekając, że byłoby to sprzeczne z prawem unijnym (wyrok TSUE z 3 października 2019 r., C-260/18, D., pkt. 61-62).

W ocenie Sądu, nie jest dopuszczalne ustalenie wpływu abuzywności postanowienia umownego na całość umowy, nie w oparciu o treść normatywną przepisu dyspozytywnego, który miałby znaleźć zastosowanie, lecz o jego wykładnię, gdyż takie podejście sprzeczne byłoby

z rozumieniem przepisu art. 6 ust. 1 dyrektywy zaproponowanym przez TSUE w orzeczeniu wydanym w sprawie C - 26/13. Podobne stanowisko zajął również TSUE w wyroku wydanym

w sprawie C - 260/18, w akapicie 62. Ponadto z orzeczenia TSUE w sprawie C - 26/13 należy, zdaniem Sądu wyprowadzić wniosek, iż ocena sytuacji konsumenta w razie stwierdzenia nieważności całej umowy, winna następować nie wedle stanu z daty zawarcia umowy, lecz z daty ustalania przez sąd abuzywności postanowień umownych oraz skutków tej abuzywności dla możliwości dalszego obowiązywania umowy, co również potwierdził TSUE w wyroku z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C - 260/18, w akapicie 56. Na powyższą konstatację wskazuje również okoliczność, iż w dacie zawarcia umowy kredytu indeksowanego, konsument nie uzyskuje od banku żadnego przysporzenia, lecz jedynie zobowiązanie do udostępnienia kwoty kredytu, bo do wypłaty kredytu

dochodzi na skutek dyspozycji kredytobiorcy już po zawarciu umowy. A zatem, ocena skutków abuzywności wedle okoliczności istniejących w dacie zawarcia umowy z pewnością nie prowadziłaby do wniosku, iż w tej dacie konsument ma obowiązek zwrotu kwoty świadczonej przez bank, co mogłoby okazać się dla niego niekorzystne. Stwierdzenie przez Trybunał Sprawiedliwości UE, iż ustalenie nieważności całej umowy powodowałoby po jego stronie obowiązek zwrotu części kredytu pozostającej do spłacenia, wskazuje na dopuszczenie przez Trybunał tej możliwości na skutek ustalenia sytuacji konsumenta w dacie dokonywania tej oceny. Zresztą, w kolejnych orzeczeniach, Trybunał doprecyzował, że możliwość zastosowania przepisu dyspozytywnego istnieje tylko wówczas, gdy rozwiązanie umowy, jako całości naraziłoby konsumenta na szczególnie szkodliwe skutki, wobec czego ten ostatni poniósłby negatywne konsekwencje (zob. wyrok TSUE z dnia 7 sierpnia 2018 r., w sprawach C-96/16 i C-94/17).

W niniejszej sprawie, w ocenie Sądu, nie zaistniały przesłanki, które uzasadniałyby twierdzenie, iż ewentualne doprowadzenie do ustalenia nieważności całej umowy, byłoby sprzeczne z interesami powodów lub negatywnie wpływało na ich sytuację faktyczną lub prawną. A zatem, w świetle powyższych rozważań, należy poddać analizie treść Umowy, po wyeliminowaniu z niej abuzywnych postanowień w zakresie indeksowania, mechanizmu i sposobu dokonania indeksacji pod względem prawnym oraz wpływu na sytuację konsumenta, w sytuacji braku możliwości zmiany przez sąd treści niedozwolonych postanowień, jak również braku przepisu dyspozytywnego, który mógłby znaleźć zastosowanie w miejsce abuzywnych postanowień. Oceny tej, zdaniem Sądu, należy dokonać poprzez odwołanie się do ogólnych zasad prawa cywilnego w zakresie zobowiązań oraz treści czynności prawnych.

W razie ustalenia abuzywności tylko postanowień dotyczących mechanizmu indeksacji oraz ich posiłkowego charakteru, trzeba wskazać, iż na skutek ich wyeliminowania pozostaje umowa kredytu udzielonego i spłacanego w walucie polskiej, w której stawka procentowa byłaby oparta o wskaźnik LIBOR, który pozostaje integralnie związany z klauzulą walutową i rozliczeniami w walucie obcej. Zdaniem Sądu, uznać należy, że nie jest możliwe dalsze obowiązywanie takiej umowy, bowiem jej treść będzie naruszać granice swobody umów, zaś taka czynność prawna musi zostać uznana za nieważną z racji sprzeczności z ustawą, polegającą na naruszeniu granic swobody umów (art. 353¹ k.c.). Zgodnie bowiem z art. 353¹ k.c., strony mogą ułożyć stosunek prawny wedle uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie lub zasadom współżycia społecznego.

O charakterze kredytu indeksowanego, jako podtypu umowy kredytu, decyduje łącznie wprowadzenie do umowy mechanizmu indeksacji pozwalającego na ustalenie salda kredytu w walucie obcej, a następnie zastosowanie do tak ustalonego salda oprocentowania ustalonego w oparciu o stawkę LIBOR. Czynność przeliczania kwoty wykorzystanego kredytu na walutę indeksacji oraz następnie rat kredytowo - odsetkowych na walutę kredytu jest efektem ustalenia przez strony celu umowy, jakim jest możliwość zastosowania stopy LIBOR. W ocenie Sądu, pozostawienie w obrocie prawnym kredytu złotówkowego oprocentowanego według stopy LIBOR, wykracza poza granice kompetencji stron, z uwagi na sprzeczność z zasadami współżycia społecznego, tj. słuszności kontraktowej oraz pozostaje w sprzeczności z naturą gospodarczą kredytu hipotecznego indeksowanego do waluty CHF.

Nie budzi wątpliwości, iż zawieranie umów kredytu przez podmioty prawa cywilnego, wiąże się z kierowaniem się przez obie strony podstawowymi regułami ekonomicznymi, określającymi sposoby i zasady podejmowania decyzji w zakresie posiadanych dóbr w ramach wyznaczonych przez podstawowego regulatora rynku, na którym współdziałają, czyli przez państwo. Polska Konstytucja w art. 20 wskazuje, iż społeczna gospodarka rynkowa jest podstawą ustroju gospodarczego w Rzeczypospolitej Polskiej. Jak to wskazał Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 30 stycznia 2001 r., II K 17/00, społeczna gospodarka rynkowa zakłada koncepcję równowagi interesów uczestników rynku i zarazem poszanowania ich autonomii, tworząc konstytucyjną gwarancję negocjacyjnego sposobu rozstrzygania spraw spornych, umożliwiającą przezwyciężanie napięć i konfliktów w procesie gospodarowania. Powyższe oznacza, iż przy ocenie możliwości i szansy nawiązania stosunku cywilnoprawnego należy

wziąć pod rozwagę znane i ustalone zasady działania rynku gospodarczego, wpływające na decyzję podmiotów prawa związania się umową. Mieści się to zatem w zakresie pojęcia słuszności kontraktowej, rozumianej nie tylko, jako równomierny rozkład uprawnień i obowiązków w stosunku prawnym, ale również sprawiedliwe rozłożenie korzyści i ciężarów oraz szans i ryzyk związanych z powstaniem i realizacją tego stosunku.

Stopa LIBOR ustalana jest przez administratora tego wskaźnika w oparciu o preferencje banków działających na londyńskim rynku międzybankowym, uczestniczących w procedurze (tzw. fixingu), co do udzielenia kredytu innemu bankowi w walucie CHF na okres, w przypadku niniejszej Umowy, trzech miesięcy. Trzeba wskazać, iż chodzi tu o kredyt niezabezpieczony, na dłuższy okres, niż jedna noc, a zatem droższy niż kredyt typu overnight. Skoro zatem, wskaźnik ten ustalany jest dla konkretnej waluty, innej niż złotówki, sprzeczne z zasadami słuszności kontraktowej byłoby pozostawienie w mocy umowy o parametrach nieznanymi w obrocie. Zdaniem Sądu, z okoliczności sprawy wynika, że powodowie nie wynegocjowaliby umowy

o takiej treści. Oczywiście, bank jako przedsiębiorca może stosować oprocentowanie wedle swojego uznania, choć oczywiście w granicach obowiązującego prawa w tym zakresie (odsetki maksymalne), albo kierować wskaźnikami referencyjnymi stóp procentowych, ustalonymi dla określonej waluty, jak LIBOR, WIBOR, EURIBOR, czy też stopy ustalone przez odpowiednie banki centralne, lecz z oczywistych względów, wynikających z reguł ekonomicznych, wybór stawki odniesienia będzie obejmował tę stopę, której waluty dotyczy kredyt, nie zaś innej, choćby korzystniejszej dla banku. A zatem, z tego punktu widzenia zasady słuszności kontraktowej, które pozwalają także na ocenę szans na nawiązanie stosunku prawnego o danej treści, przemawiają przeciwko uznaniu możliwości obowiązywania umowy stron, po wyeliminowaniu z jej treści postanowień niedozwolonych dotyczących indeksacji oraz jej mechanizmu. W ocenie Sądu, powyższa konstatacja nie jest także sprzeczna z celami dyrektywy 13/93, oraz orzecznictwem TSUE, bowiem uznanie nieważności umowy z powyższego powodu, zmierza do przywrócenia równowagi pomiędzy stronami, bowiem nie naraża żadnej ze stron na konieczność pozostawania w stosunku cywilnoprawnym, którego istnienie sprzeczne byłoby z zasadami słuszności kontraktowej, a także skutecznie zniechęci bank do stosowania postanowień umownych o takiej treści. Zdaniem Sądu, uznać należy, że nie jest możliwe dalsze obowiązywanie takiej umowy, bowiem jej treść będzie naruszać granice swobody umów, zaś taka czynność prawna musi zostać uznana za nieważną z racji sprzeczności z ustawą, polegającą na naruszeniu granic swobody umów (art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 353⁽¹⁾ k.c.).

Przeprowadzone rozważania prowadziłyby do wniosku, że w świetle prawa unijnego w grę mogłyby wchodzić dla Sądu dwie możliwości - albo pozostawienie umowy w mocy z klauzulami abuzywnymi, albo stwierdzenie jej nieważności, przy czym rozstrzygająca byłaby w tym zakresie wola konsumenta (wyrok TSUE z 3 października 2019 r., C-260/18, D., pkt. 51, 56, 67-68). Powodowie, żądając w ramach powództwa głównego, ustalenia nieważności umowy, jednoznacznie wyrazili swoją wolę, co obligowałoby Sąd do uwzględnienia powództwa w tym zakresie - również w razie niestwierdzenia jej niezgodności z właściwością (naturą) stosunku zobowiązaniowego, na podstawie przepisów o niedozwolonych postanowieniach umownych, o czym Sąd orzekł w pkt 1. wyroku.

Mając to wszystko na uwadze, Sąd Okręgowy na podstawie powołanych przepisów w punkcie 1 sentencji wyroku ustalił, że zawarta przez strony umowa kredytu jest nieważna.

W ocenie Sądu Okręgowego, w powyższym kontekście, rozważenia wymagał również sformułowany przez pozwanego zarzut przedawnienia, obejmujący swoim zakresem, zawarty w wywiedzionych przez powodów żądaniach, wniosek o poddanie ocenie abuzywności zawartych w umowie postanowień. W ocenie pozwanego, żądanie to przedawnienia się z upływem lat 10. Zauważyć należy, że powodowie w niniejszym postępowaniu, w ramach roszczenia głównego, wystąpili m.in. z roszczeniem o ustalenie nieważności umowy, zaś jak wynika z powyższych rozważań, łącząca strony umowa została uznana za nieważną, ze względu na naruszenie art. 353¹ k.c. Roszczenie to nie ulega przedawnieniu (por. wyrok SN z dnia 27 sierpnia 1976 r., II CR 288/76, Legalis). Kwestia abuzywności postanowień miała zatem charakter wtórny. Niemniej jednak, jeśli przedawnieniu nie podlega roszczenie o ustalenie nieważności umowy, to w

ocenie Sądu Okręgowego, instytucja przedawnienia nie będzie miała również zastosowania w sprawach o ustalenie bezskuteczności, jedynie niektórych z jej postanowień.

Przechodząc do oceny zasadności roszczenia głównego o zapłatę, na wstępie należy zaznaczyć, że Sąd w składzie rozpoznającym żądanie powodów, w przypadku umów kredytu bankowego, co już wskazano powyżej, opowiada się za tzw. teorią salda. Na gruncie umowy kredytu bankowego ani orzecznictwo, ani doktryna, nie wypracowały jak dotąd, ugruntowanego, jednolitego stanowiska opowiadającego się za przyjęciem jako odpowiednią teorii dwóch kondykcji. Jest to wyłącznie jedna z możliwości wykładni przepisów księgi III tytułu V Kodeksu cywilnego, która winna uwzględniać realia konkretnego przypadku.

Podstawę zwrotu wzbogacenia stanowi, co prawda art. 410 § 2 k.c., ale § 1 tego artykułu wskazuje, że przepisy poprzedzające, tj. art. 405-409 k.c., mają zastosowanie również przy nienależnym świadczeniu (zob. wyrok SN z 17 czerwca 2016 r., IV CSK 658/15, Lex nr 2069453). Tradycyjnie przyjmuje się, że zobowiązanie z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia powstaje w razie spełnienia następujących przesłanek: wzbogacenia, zubożenia, związku między wzbogaceniem i zubożeniem oraz braku podstawy prawnej wzbogacenia. Korzyścią majątkową (wzbogaceniem) w rozpoznawanym przypadku jest zwiększenie aktywów - uzyskanie prawa majątkowego (sumy pieniężnej).

W ocenie Sądu Okręgowego, przy wykładni art. 405 i nast. k.c., w przypadku nieważności umowy kredytu bankowego decydujące znaczenie winny mieć względy funkcjonalne. Ocena, czy i w jakich okolicznościach następuje bezpodstawne wzbogacenie, wymaga ustalenia celu wskazanej instytucji, którym jest przywrócenie zakłóconej równowagi majątkowej zgodnie z zasadami słuszności. Konieczne jest zatem każdorazowo ustalenie, czy w świetle zasad słuszności przesunięcia majątkowe dokonane między dwoma podmiotami nastąpiły w taki sposób, iż doszło do zachwiania koniecznej i podlegającej ochronie prawnej równowagi majątkowej. Co istotne, konieczne jest przy tym ustalenie, jaki byłby skład majątku zubożonego, gdyby nie nastąpiło zdarzenie wywołujące niesłuszne wzbogacenie (por. wyrok SN z 9 kwietnia 2019 r., V CSK 52/18, Legalis nr 1894007).

Dodać wypada, iż instytucja bezpodstawnego wzbogacenia służy wyrównaniu przesunięć majątkowych, które nie znajdują oparcia w procedurach uznanych przez państwo za legitymizujące, ich funkcją jest oddanie każdemu, co mu się należy według ocen pozytywnego porządku prawnego (por. P. Książak, *Bezpodstawne wzbogacenie. Art. 405-411 KC. Komentarz*, Warszawa 2007 s. 6, W. Serda, *Nienależne świadczenie*, Warszawa 1988, s. 14, R. Trzaskowski, *Komentarz do art. 405 KC, teza 1 do art. 405, LEX*). Nie chodzi zatem o realizację poszczególnych roszczeń, jakie powstają w określonym stanie faktycznym, ale o zapewnienie równowagi majątkowej sprzed zdarzenia dającego się określić jako bezpodstawne wzbogacenie. Taki wniosek płynie już z art. 405 k.c., który w pierwszej kolejności przewiduje zwrot korzyści, zaś dopiero w razie niemożliwości takiego przesunięcia nakazuje zapłatę sumy pieniężnej. Kolejny argument - bardziej szczegółowy - płynie z art. 408 § 3 k.c. Jeżeli żądający wydania korzyści jest zobowiązany do zwrotu nakładów, sąd może zamiast wydania korzyści w naturze nakazać zwrot jej wartości w pieniądzu z odliczeniem wartości nakładów, które żądający byłby obowiązany zwrócić. Przepis ten reguluje sytuację, w której obie strony są zobowiązane wobec siebie i pozwala na rozstrzygnięcie sprowadzające się do mniejszego przesunięcia majątkowego zapewniającego równowagę sprzed bezpodstawnego wzbogacenia. Rozważany przepis nie może zostać zastosowany wprost w sprawie niniejszej, wskazuje jednak wystarczająco intencje ustawodawcy. W przypadku nieważnej umowy kredytu stroną pierwotnie wzbogaconą jest kredytobiorca, który otrzymał od banku kwotę kredytu. Bank zaś staje się wzbogacony z chwilą, gdy suma spłaconych przez kredytobiorcę rat kredytu przewyższa wysokość przekazanego mu przez bank kapitału - i jedynie w zakresie nadpłaty. Brak jest podstaw prawnych, a także względów aksjologicznych, które uzasadniałyby stosowanie do rozliczeń z nieważnej umowy kredytu tzw. teorii dwóch kondykcji (tak też Sąd Apelacyjny w W.w orzeczeniu z 30.12.2019 r., I ACa 697/18, Legalis nr 2279162).

Mając na uwadze przedstawione rozważania wskazać należy, iż strona powodowa w ramach żądania zwrotu kwoty środków pieniężnych, uiszczonych na rzecz pozwanego od dnia 25 czerwca 2008 r. do dnia 30 lipca 2020 r. w sposób prawidłowy dokonała wyliczenia różnicy wartości świadczeń otrzymanych

od pozwanego wobec kwoty świadczeń uiszczonych na rzecz pozwanego tytułem rat kapitałowo - odsetkowych. Porównanie kwoty udzielonego kredytu,

z wysokością żądanego świadczenia odpowiadającego kwocie uiszczonej na rzecz pozwanego przez powodów w okresie trwania umowy wskazuje, iż na dzień spełnienia przedmiotowej kwoty, saldo kredytu udzielonego w wysokości 857.646,04 zł, zostało wyrównane z wpłatami powodów dochodzonymi w niniejszym postępowaniu. Jak wynika bowiem z dokonanych

w niniejszym postępowaniu wyliczeń, których pozwany nie kwestionował, powodowie tytułem rat kapitałowo - odsetkowych, dokonali na rzecz pozwanego wpłaty łącznej kwoty 1.231.553,89 zł, w tym kwoty 37.313,41 CHF. Tym samym, żądanie zasądzenia od pozwanego na rzecz powodów kwoty 305.518,55 zł oraz 37.313,41 CHF odpowiadającej kwocie 133.600,53 zł podlegało uwzględnieniu, o czym orzeczono w punkcie 2 sentencji wyroku zasądząc żadne kwoty do majątku wspólnego powodów z uwagi na treść art. 31 § 1 k.r.io., jako że powodów łączyła wspólność majątkowa małżeńska.

W tym miejscu wskazać również należy, iż także i w zakresie roszczenia pieniężnego zarzut przedawnienia nie mógł zostać uwzględniony.

Żądanie zwrotu nienależnie zapłaconych (albo nadpłaconych) rat kredytowych nie jest świadczeniem okresowym. Nie znajdował tu więc zastosowania trzyletni termin przedawnienia dla tego rodzaju świadczeń, określony w art. 118 k.c., lecz dziesięcioletni termin przedawnienia przewidziany w tym przepisie (w brzmieniu sprzed nowelizacji dokonanej ustawą z dnia 13 kwietnia 2018 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw). Świadczenie polegające na zwrocie nienależnego świadczenia jest bowiem świadczeniem jednorazowym. Z uwagi na fakt, że powodowie wystąpili z niniejszym powództwem przed upływem 10-tego roku wykonywania umowy, zarzut przedawnienia nie mógłby odnieść skutku.

Wskazać również należy, iż żądaniu o zapłatę nie sprzeciwiał się także art. 411 pkt 1 k.c., który stanowi, że nie można żądać zwrotu świadczenia jeżeli spełniający świadczenie wiedział, że nie był do świadczenia zobowiązany, chyba że spełnienie świadczenia nastąpiło

z zastrzeżeniem zwrotu albo w celu uniknięcia przymusu lub w wykonaniu nieważnej czynności prawnej. W przypadku nieważności umowy zastosowanie znajduje bowiem wyjątek z pkt. 1 in fine w/w przepisu.

Zważywszy na fakt, że określone w pozwie roszczenie główne podlegało uwzględnieniu w całości, nie było podstaw, aby przedmiotem rozstrzygnięcia czynić zgłoszone przez powodów roszczenia ewentualne. Podkreślić bowiem należy, że żądanie ewentualne zgłaszane, jako dodatkowe na wypadek niemożności uwzględnienia przez sąd żądania zasadniczego, jest szczególnym przypadkiem kumulacji roszczeń. Przy uwzględnieniu żądania zasadniczego sąd nie orzeka w ogóle o żądaniu ewentualnym, a czyni to jedynie, gdy brak jest podstaw do uwzględnienia żądania zasadniczego (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 18 stycznia 2017 r., V CSK 198/16, z 31 stycznia 1996 r., III CRN 58/95, nie publ., z dnia 12 stycznia 2012 r., IV CSK 219/11, nie publ. i z dnia 4 października 2012 r., I CSK 100/12, nie publ.).

Przechodząc do kwestii roszczenia odsetkowego, należy wskazać, że na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c., podlegało ono w przeważającej części uwzględnieniu. Jeśli chodzi o odsetki od kwoty 37.313,41 CHF, zdaniem Sądu Okręgowego podlegały zasądzeniu od dnia 29 września 2020 r., tj. stosownie do treści art. 455 k.c., od dnia następującego po upływie 7 dni od dnia doręczenia pozwanemu pisma modyfikującego powództwo z dnia 18 sierpnia 2020 r. Kwotę zasądzoną w złotych polskich, Sąd Okręgowy podzielił na kwoty 34.368,55 zł oraz 271.150 zł. Odsetki od kwoty 271.150 zł podlegały zasądzeniu od dnia 29 września 2020 r., albowiem składały się na nią dokonane przez powodów wpłaty po dniu wniesienia pozwu, które stały się wymagalne wraz z doręczeniem pozwanemu odpisu pisma modyfikującego powództwo z dnia 18 sierpnia 2020 r. Co do pozostałej kwoty 34.368,55 zł, w ocenie Sądu Okręgowego, była ona objęta pierwotnym żądaniem pozwu, wobec czego przy uwzględnieniu treści pisma modyfikującego roszczenie odsetkowe, odsetki ustawowe za opóźnienie od tej kwoty były należne od dnia 19 sierpnia 2020 r.

W punkcie 3 wyroku, Sąd Okręgowy, mając na uwadze częściowe cofnięcie powództwa w zakresie odsetek ustawowych za opóźnienie za okres od kwoty 305.518,55 zł, od dnia wniesienia pozwu do dnia wniesienia pisma modyfikującego powództwo z dnia 18 sierpnia 2020 r., stosownie do treści art. 203 § 1 k.p.c. w zw. z art. 355 k.p.c., umorzył postępowanie w sprawie.

W punkcie 4 wyroku, Sąd Okręgowy oddalił częściowe roszczenie odsetkowe, za okres od dnia 19 sierpnia 2020 r. do dnia 29 września 2020 r.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 100 zd. 2 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. oraz § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tekst jednolity Dz. U.

z 2018 r. poz. 265), z uwagi na fakt, iż strona powodowa uległa przeciwnikowi w niewielkim zakresie, tj. co do okresu od którego ostatecznie zasądzono odsetki. Z tych też względów należało kosztami postępowania w całości obciążyć stronę pozwaną. Koszty poniesione przez stronę powodową stanowiły: kwota 1 000 zł uiszczona tytułem opłaty sądowej od pozwu, kwota 30 zł uiszczona tytułem opłaty sądowej od rozszerzonego powództwa, kwota 2 000 zł uiszczona na poczet wynagrodzenia biegłego, kwota 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa oraz kwota 10 800 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego w związku z reprezentowaniem powodów przez profesjonalnego pełnomocnika.

Na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jednolity Dz. U. z 2020 r. poz. 755), Sąd obciążył pozwanego kwotą 380,48 zł tytułem zwrotu wydatków poniesionych tymczasowo ze środków Skarbu Państwa na poczet wynagrodzenia biegłego, które nie znalazły pokrycia w zaliczce uiszczonej przez stronę pozwaną w dniu 21 grudnia 2019 r. (zaliczka k. 616, postanowienie z 7 maja 2020 r. k. 668), zobowiązując go do jej zwrotu na rzecz Skarbu Państwa.

W tych okolicznościach, Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji wyroku.

sędzia Monika Włodarczyk

Zarządzenie, dnia 12 listopada 2020 r.:

Odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi pozwanego bez pouczenia.

sędzia Monika Włodarczyk